

POSTAĆ

2

Czyta wspak



Jak twierdzi Adam Bojanowski, zdolność czytania wspak odkrył u siebie pięć lat temu. Siedząc na dworcu, lub w poczekalniach przychodni z nudów zaczął bawić się wyrazami. Czytał je od tyłu.

REPORTAŻ

11

Udana impreza

Tym razem w Maratonie Ekologicznym im Hopfera zwyciężył Artur Pelo, zawodnik WKS Zawisza Bydgoszcz. Jak twierdzą znawcy maratonów, pobiegł fenomenalnie.

REKLAMA

Lębork. Usterki na pływalni

BASEN W NAPRAWIE



Prawdopodobnie w sierpniu pływalnia będzie nieczynna.

Fot. Agnieszka Zielonka

Jeszcze przez kilka tygodni do wiader i misek ściekać będzie woda z plaży przy basenie na Pływalni Miejskiej. Z początkiem sierpnia rozpocznie się naprawy usterek. Przeprowadzane będą w czasie tzw. przerwy technologicznej, która planowo powinna zacząć się 7 lipca. – Obecnie czekamy na zakończenie ekspertyzy dotyczącej usterek – mówi Romuald Babul, naczelnik Wydziału ds. Inwestycji i Pozyskiwania Funduszy Unijnych Ratusza. – Po jej zakończeniu zostanie w drodze przetargu wyłoniony wykonawca. Sądzą jednak, że prace nie rozpoczną się

wcześniej niż z początkiem sierpnia i do końca sierpnia się zakończą. Usterki nie są świeże, ale dopiero od kilku miesięcy zaczęto głośno o nich mówić. Firma, która zajmowała się budową pływalni, od dwóch lat nie istnieje. – Koszty naprawy pokryte zostaną z funduszu zabezpieczeń robót – mówi burmistrz Witold Namysłak. – Przewidujemy, że będzie to 60 tys. zł. Jednak dopiero przetarg pokaże, jaka dokładnie potrzebna jest suma. Stan pływalni jako pierwsza kilka miesięcy temu sprawdziła Komisja Gospodarki Miejskiej Rady Miasta. Jej członkowie stwierdzili

m.in., że ze ściany narożnej na zewnątrz budynku odpadają kafelki, a na ścianie tynkowej widoczne są pęknięcia. Jednak najpoważniejszym problemem są szczeliny, które powodują, że woda przedostaje się z plaży basenowej do podbasenia. Opinię komisji potwierdził przegląd gwarancyjny. Stwierdzono wtedy, że z całą pewnością nie przeciekają niecki basenowe. Zgodnie jednak ustalono, że usterki należy naprawić. – Termin rozpoczęcia przerwy technologicznej uzależniony jest od ekspertyzy oraz czasu rozpoczęcia usuwania przecieków – mówi Jacek Wityk, dyrektor CSiR.

(aza)

ŁEBA

Zapraszają
na regaty



Od wczoraj w Łebie trwają Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w Windsurfingu w klasie funboard. Zorganizowali je Polski Związek Żeglarski Deskowego i miasto Łeba, a patronatem objął burmistrz Łeby.

(aza)

Program imprezy

- 27 czerwiec (piątek)
godz. 9 – Skippers Meeting
godz. 10 – pierwszy możliwy start
godz. 20 – dyskoteka – Agados
- 28 czerwca (sobota)
godz. 9 – Skippers Meeting
godz. 10 – pierwszy możliwy start
godz. 19 – Morfisch Party – wstęp wolny dla zawodników i organizatorów
godz. 20 – dyskoteka Agados
- 29 czerwca (niedziela)
godz. 9 – Skippers Meeting
godz. 10 – pierwszy możliwy start
godz. 13 – ostatni możliwy start
godz. 6 – oficjalne zakończenie regat

REKLAMA

Poznaj swój region
z Dziennikiem Bałtyckim!

**Mapa powiatu
słupskiego**

już w poniedziałek

- mapa samochodowa
- plany większych miast
- spis ważnych telefonów



Poznaj swój region
z Dziennikiem Bałtyckim!

**Mapa powiatu
bytowskiego**

już jutro

- mapa samochodowa
- plany większych miast
- spis ważnych telefonów



Maks
MATERIAŁY BUDOWLANE
**SZEROKI WYBÓR
NISKIE CENY**
MOSTY, UL. DŁUGA 35
tel. (0-59) 8639788

LĘBORK, ul. Młynarska 14 (POD MUZEUM)
tel./fax 059 862 1016
TARU'S
Musiał & Musiał
- Ceramika sanitarna
- Wanny, brodziki, zlewozmywaki
- Armatura łazienkowa i kuchenna
- Urządzenia i systemy grzewcze
- Meble łazienkowe i kuchenne
Systemy wodociągowe i kanalizacyjne, wodomierze
- kotły c.o.
- grzejniki **promocja!**

ŚWIAT OKIEN I DRZWI
PRODUCENT
metal Rom
TANIO, SZYBKO I SOLIDNIE
* OKNO 034, 1465 x 1435 montaż **695 z VAT**
* DRZWI BALKONOWE 0B5 865 x 2195 montaż **520 z VAT**
* DRZWI WEW. PORTA
* DRZWI ANTYWŁAMANIOWE GERDA, GARDESA WITEX
* ROLETY ZE W., WEW.
Lębork, ul. I Armii Wojska Polskiego 31
tel./fax (0-59) 863-10-10
tel./fax (0-59) 863 16 56
tel./fax (0-59) 862 70 70
e-mail: metalrom@poczta.wp.pl

"JOLPŁYT" PHUP
I.Z. Gleske
LĘBORK, ul. KRZYWOUSTEGO 14
tel./fax (059) 862 17 32
STOLARNIA, UL. KRZYWOUSTEGO 29 R
tel. 059 863 13 72, 0502 52 55 91
OFERUJE
• **PANELE PODŁOGOWE
KLEJONE - OD 8 zł/m² *
BEZKLEJOWE - OD 14 zł/m² ***
ORAZ
• **PANELE BOAZERYJNE**
• **BLATY KUCHENNE**
• **PŁYTY MEBLOWE**
• **PARAPETY OKIENNE**
• **MEBLE NA ZAMÓWIENIE**
ZAPEWNIAMY TRANSPORT * ceny brutto
NASZE ODDZIAŁY:
GDAŃSK WRZESZCZ, ul. M. REJA 3
GDYNIA CHYLONIA, ul. Północna 10
GDYNIA REDŁOWO, al. ZWYCIĘSTWA 96/98

P.H. GĄPŁYT
- panele ściennie
- pianka tapicerska
- blaty robocze
- wstęgi drzwiowe
- parapety okienne
- akcesoria meblowe
- płyty wiórowe,
piśniowe i laminowane
- podłogi szwedzkie
- styropian
- sklejki
- materiały budowlane
DOCINANIE PŁYT NA WYMIAR
LĘBORK MOSTY, UL. DŁUGA 18, tel. (059) 8612 975

1001 WITAMIN
**HURTOWNIA
WARZYW
i OWOCÓW**
ZAPRASZA DO WSPÓŁPRACY
LĘBORK, PL. SPÓŁDZIELCZY 14 (Teren RUCH-u)
Tel. (0-59) 8622 747

MINĄŁ TYDZIEŃ

Pocztajdzieciom



Fot. archiwum

W ramach kampanii „Cała Polska czyta dzieciom” pracownicy biblioteki Publicznej w Nowej Wsi zorganizowali spotkanie wspólnego czytania najmłodszym byli m.in. ks. proboszcz Stanisław Kaleta, dyrektor Gminnego Zakładu Usług Komunalnych Jarosław Tadeja, kierownik szkolnej świetlicy Grażyna Ramczyk, pracownik Ośrodka Pomocy Społecznej Alicja Kotłowska i przedstawiciel Urzędu Gminy Małgorzata Skuba. W spotkaniu uczestniczyli dzieci z oddziału przedszkolnego przy Zespole Szkół i dzieci z przedszkola w Nowej Wsi. Zaprośzeni goście czytali fragmenty ulubionych baśni. Na zakończenie spotkania dzieci z oddziału przedszkolnego pod okiem Doroty Baran, wychowawczynie, przedstawiały „Bajki-samograjki” Jana Brzechwy. Przedstawienie wszystkim zebranym bardzo się podobało. Pracownicy biblioteki podziękowali wszystkim za przybycie i obdarowali dzieci i gości zakładkami do książek i znaczkami z logo „Cała Polska czyta dzieciom”. Najmłodsi otrzymali słodkości.

(aza)

Ratownicy w akcji

Łębarska Ochotnicza Straż Ratownicza uzyskała certyfikat Wydziału Lekarskiego II Akademii Medycznej w Poznaniu, uprawniający do nauczania pierwszej pomocy z elementami medycyny ratunkowej oraz do wystawiania imiennych zaświadczeń o przeprowadzonych szkoleniach. O tych i innych sprawach dyskutowano przez trzy godziny na walnym zebraniu. Podsumowano też akcje drużyn młodzieżowych z terenu, tj. Siemirowic i Maszewa. Zgłoszono też uchwałę o przystąpieniu OSR do Polskiej Izby Turystyki Młodzieżowej w Warszawie. Ma to związek z zasiedleniem bazy w Karwicy. Tamtejszy ośrodek w budynku szkolnym, przekazany OSR przez gminę Cewice w 10-letnią dzierżawę, przystosowywany jest od marca. Zrobiono tu już trzy warsztatowe integracyjne biwaki dla młodzieży z Siemirowic, Łęborka i Maszewa. Pierwszy letni turnus dla 40 uczestników i kadry rozpocznie się 30 br. Ostatni, piąty, zakończy się w końcu sierpnia.

(ip)

Kredyt nie przyznany

Towarzystwo Budownictwa Społecznego otrzymało odmowną decyzję w sprawie przyznania kredytu na budowę dwóch bloków przy ulicy Syrokomli. Decyzję taką podjął Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, który już w marcu miał ogłosić listę ocenionych wniosków kredytowych. – Pieniądze były potrzebne do rozpoczęcia nowej inwestycji, którą jest budowa dwóch bloków mieszkalnych przy ulicy Syrokomli – mówi Krzysztof Filip, prezes TBS. – Wysokość pożyczki, o którą wystąpiliśmy wynosi 1 mln 559 tys. 800 zł.

(aza)

POSTAĆ TYGODNIA

Cofają mu się wyrazy

Adam Bojanowski

Opanował umiejętność czytania wyrazów od końca, wspak.

Wiek: 16 lat

Miejsce zamieszkania: Pieski

Marzenie: Stworzyć zespół osób, które potrafiłyby czytać wspak wyrazy.

Zainteresowania: słowotwórstwo, języki obce, sport

(szczególnie tenis stołowy, pływanie)

Cel życiowy: zostać kimś sławnym, najlepiej tłumaczem języków obcych



Fot. Agnieszka Zielonka

Obecnie 16-letni Adam potrafi w kilkanaście minut od końca do początku przetłumaczyć całe zdania, wiersze, piosenki.

– Problem mam tylko z wyrazami nieznanymi, z takimi, które są długie, a których wcześniej nie widziałem – dodaje Adam. – W zasadzie na początku myślałem, że wszyscy tak potrafią i że nie jest to jakiś szczególny talent. Jednak, gdy zacząłem pytać o to znajomych, okazało się, że tylko ja to potrafię.

Na razie Adam nie może znaleźć ani jednej osoby, która ma podobne zdolności i zainteresowania. – Chciałby z kimś porozmawiać wspak – dodaje. – I ciągle szukam takich ludzi. Jeśli są gdzieś osoby o podobnych zainteresowaniach i zdolnościach, to proszę o kontakt ze mną.

(aza)

PASJE

Thelirium muzyczne

Młodzi wykonawcy mieli okazję prezentacji swoich piosenek podczas przeglądu muzycznego, który odbył się dla upamiętnienia sylwetki łębarskiego muzyka, Jurka Pomorskiego. Jednym z takich zespołów był Thelirium, w skład której wchodzi Krzysiek Słodkowski (15 lat) grający na gitarze basowej, aktualnie prowadzony w łębarskiej szkole muzycznej przez Stanisława Ząbka, jego brat Piotr (15 lat), grający na perkusji, Paweł Stępień (15 lat), gitarzysta oraz Marta Kotwica (17 lat), wokalistka i uczennica Liceum Ogólnokształcącego nr 1 w Łęborku.

Pomysł założenia tego zespołu wyszedł od jednej z nauczycielek chłopaków. Z muzyką wcześniej byli związani tylko jako odbiorcy, a czynne granie zaczęło się we wrześniu 2002 roku, stając się ich pasją. – Początki były trudne, ale dzięki długim i systematycznym próbom mogliśmy odważnie stanąć na scenie – mówi Krzysiek Słodkowski. – Jak na razie w naszym reper-



Thelirium po występie. Od lewej: Paweł Stępień, Marta Kotwica, Piotr i Krzysiek Słodkowski.

Fot. Bartosz Ptach

tuarze są piosenki cudzego autorstwa zestawione w klimacie klasycznego rocka. Jesteśmy jednak w trakcie tworzenia własnego utworu, do którego brakuje tylko rozsądnych słów.

Choć Thelirium istnieje zaledwie od pół roku, to nie był to ich pierwszy publiczny koncert. Grali wcześniej na Przeglądzie Piosenki w Kołobrzegu. Piątkowy występ zawierał w sobie dużą porcję impulsywnego przesłania, pozbawionego rutyny. Dzięki te-

mu zespół wywołał u widzów zainteresowanie, o czym świadczyły naprawdę gromkie brawa. Muzycy zeszli ze sceny zadowoleni i choć mieli jeszcze kilka numerów w zanzardzu, to napięty plan imprezy nie pozwolił na ponowne zagranie. – Dobrze, że taką radość daje im granie, ponieważ świadczy to o długiej karierze, która być może stoi przed nimi otworem – stwierdził jeden ze słuchających. – Może Jurek Pomorski trochę im w tym gdzieś pomoże.

(set)

WARTO WIEDZIEĆ

Imię dla drużyny

34 Harcerska Drużyna Turystyczna z Maszewa otrzymała swoją harcerską nazwę – Alfa. Odbyło się to podczas uroczystego ogniska, na które przyjechały drużyny z Łęborka z Krzysztofem Siwką, komendantem hufca. Obecni byli rodzice, sołtys Sebastian Kozłowski, Mirosław Naczke, dyrektor szko-

ły, oraz zuchy z Maszewa. Maszewscy harcerze zaprezentowali scenkę o dziejach drużyny, nb. jeszcze niezbyt długich, gdyż powstała ona w ub. roku dzięki wsparciu dyrektora szkoły w Maszewie i komendanta hufca. Oni to wręczyli teraz harcerzom upominki i wzięli udział w zwiedzaniu wystawy fotograficznej.

Niespodzianką było zaproszenie od Jerzego Pernała do zwiedzenia Kaszubskiej Wytwórni Drożdży. – Ten szczególny dzień skończył się słodkim poczęstunkiem – mówi Olga Sapór, drużynowa Alfę z Maszewa. – W niedzielę wzięliśmy udział w mszy św., na której stanęliśmy już z nowym proporcem drużyny.

(ip)

TRZY PYTANIA



Fot. A. Zielonka

Cena intensywnego życia

Z Rafałem Michorem, fizjoterapeutą rozmawia Agnieszka Zielonka

– Fizjoterapia w ostatnim czasie

stała się modnym a jednocześnie niezwykle potrzebny zawodem. Z jakimi problemami zwracają się do pana łęborczanie?

– Wielkie zaangażowanie w pracę zawodową, idące często w parze z napięciami psychicznymi, niehigienicznym trybem życia, brakiem ruchu, szybko powoduje wyczerpanie i zmniejsza sprawność fizyczną oraz wydolność umysłową. Wystarczy kilkanaście miesięcy intensywnego życia, pozbawionego „osobistych zabiegów” podtrzymujących sprawność organizmu, a pojawiają się pierwsze symptomy niewydolności. Objawiają się one połączonym zespołem dolegliwości fizycznych i psychicznych. Mam na myśli bóle kręgosłupa, głowy, mięśni, stawów, bezsenność. Są to najczęstsze dolegliwości, z jakimi przychodzą do mnie pacjenci.

– Czy zawód ten to ciężka, czy raczej przyjemna praca? Trzeba chyba mieć do jego wykonywania specjalne predyspozycje?

– Zawód rehabilitanta jest ciężką pracą. Rehabilitant jest także „lekarzem dusz”. Do każdego pacjenta trzeba podchodzić indywidualnie. Przyjemność z pracy jest także. Przejawia się ona w bezpośrednim kontakcie z ludźmi. Poprawa stanu fizycznego i psychicznego pacjenta jest też miłym faktem.

– Czy myśli pan o poszerzeniu wachlarza swych usług?

– Na początku chciałbym, by jak najwięcej łęborczan odwiedzało mój gabinet. Z biegiem czasu chciałbym rozszerzyć działalność o krioterapię (leczenie zimnem), laseroterapię i hipoterapię.

– Dziękuję za rozmowę.

W OBIEKTYWIE

Kapryśna aura



Maria Nowak z powiatu puckiego przyjechała na weekend do Łęborka.

Fot. Henryk Gę

Zeszły weekend i początek tygodnia pod względem pogody należały do raczej nieudanych. Jednak łęborczanie i turyści nie narzekali, bo odbyło się wiele ciekawych imprez, np. maraton Hopfera. Deszcz i wiatr nie przeszkodziły i spragnieni zabawy dotarli na miejsce.

SPRAWA DLA REPORTERA

- Chcesz podzielić się opinią?
- Wiesz o czymś ciekawym?
- Nie możesz poradzić sobie z trudną sprawą?
- Coś Cię denerwuje?

Zadzwoni lub przyjdź do naszej redakcji. Nasi reporterzy codziennie czekają na Państwa sygnały.

■ Łębork, 863 40 65
Adam Reszka



Łębork. Nowe w Straży Miejskiej

Ludzie i kompetencje

Od 1 lipca w Straży Miejskiej zostaną zatrudnione dwie osoby. Zwiększenie liczby etatów wpłynie na poprawę dotychczasowej pracy strażników miejskich. Od 1 czerwca zostały zwiększone również ich kompetencje.

– Obecnie w Straży Miejskiej pracują trzy osoby, łącznie ze mną – informuje Tomasz Sobisz, komendant Straży Miejskiej. – Jest to stanowczo za mało byśmy mogli poprawnie funkcjonować. Zdarzało się bowiem, że niektóre sprawy były załatwiane po dwóch dniach od zgłoszenia. Byliśmy bowiem przytłoczeni napływającymi zgłoszeniami.

Zwiększenie etatów było możliwe dzięki wnioskowi Komisji rady miejskiej.

Od lipca w straży zostaną zatrudnione dwie osoby, a prawdopodobnie po wakacjach zostaną przyznane kolejne dwa etaty. Zwiększenie zatrudnienia spowoduje, że na ulicach pojawi się więcej patroli.

– Będziemy kontrolować głównie centrum handlowe, wszystkie parki miejskie, dworzec PKP i PKS – dodaje Sobisz. – Chcemy ponownie



Strażnicy miejscy podczas patrolu. Od lewej: insp. Mariusz Rybakowski i mł. insp. Przemysław Wrzoska.

Fot. Adam Brucka

nawiązać współpracę z policją, tak jak to było wcześniej, by prowadzić wspólne patrole.

Od lipca zostaną wydłużone godziny pracy strażników. Obecnie pracują oni od godz. 7 do 15, potem biuro Straży Miejskiej, które znajduje się przy Urzędzie Miejskim, będzie otwarte od godz. 7 do 22. Zgłoszenia są przyjmowane

również pod numerem alarmowym 986. Na poprawę komfortu pracy wpłynie również powiększenie lokalu, znajdujący się bowiem w tym samym miejscu rewir dzielnicowych, został przeniesiony do Powiatowej Komendy Policji przy ul. Toruńskiej.

– Faktycznie zwiększono nasze kompetencje – twier-

dzi komendant Straży Miejskiej. – Możemy między innymi używać ostrej broni, paralizatorów elektrycznych, przeszukiwać osoby przed odprowadzeniem na policję. Mamy również dostęp do centralnej ewidencji pojazdów i kierowców, czy do ewidencji danych personalnych.

(rak)

Znaleziono 325 litrów nielegalnego spirytusu

Sukces łebskich funkcjonariuszy

Niewątpliwy sukces odnieśli niedawno funkcjonariusze Granicznej Placówki Kontrolnej Straży Granicznej z Łeby. Przy współpracy z GPK SG Warszawa-Okęcie przeszukali posesję prywatną w gminie Choczewo (powiat Wejherowo). Rekordowym odkryciem na wzmiankowanej nieruchomości było ujawnienie 325 litrów spirytusu.

W czasie kontroli znaleziono trzy samochodowe, dowody rejestracyjne, jedno prawo jazdy i dowód osobisty. Okazało się, że ujawnione dokumenty nie były wystawione na nazwisko państwa K., właścicieli posesji. Odkryty przez funkcjonariuszy alkohol porozlewany był do litrowych plastikowych butelek, przypominających do złudzenia opakowania olejów roślinnych, umiesz-

czonych w oryginalnie zamkniętych kartonach. Wstępnie wartość zarekwirowanego towaru szacuje się na 26 tys. zł.

Mężczyzna, Tomasz K., zatrzymany został do dyspozycji GPK SG Warszawa-Okęcie pod zarzutem udzielania pomocy osobom trzecim w przekraczaniu granicy RP wbrew istniejącym przepisom. Grażyna K. po przesłuchaniu została zwolniona do

domu. – Akcję tę niewątpliwie można zaliczyć do naszych sukcesów – stwierdza Jarosław Manikowski, zastępca komendanta SG w Łebie. – Została ona przeprowadzona w sposób profesjonalny, przy bardzo dobrej współpracy z warszawską jednostką. W czasie przeprowadzania podobnych operacji możemy współdziałać z jednostkami z całej Polski.

(rk)

CZYTASZ I WIESZ

Parada talentów

ŁĘBORK. Młodzieżowa Rada Miasta zorganizowała I Młodzieżowy Konkurs Talentów Muzycznych. Miał on charakter przeglądu zespołów i wokalistów. – Okazało się, że w naszym mieście muzykuje kilka bardziej bądź mniej popularnych tu grup wokально-instrumentalnych. Nie wszyscy wzięli udział w konkursie – mówi Majka Kolonowicz, wiceprzewodnicząca MRM, na co dzień uczennica I LP w Zespole Szkół Ekonomiczno-Handlowych. – Nasza koleżanka, Karolina Szulc, która rzuciła wiosną projekt tego przeglądu, miała świetny pomysł, jak mogliśmy się przekonać. Poza dobrą zabawą było to danie młodym zespołom możliwości pokazania się na prawdziwej scenie i sprawdzenia, czy podobają się publiczności. Dwugodzinny koncert zgromadził sporą widownię, żywo reagującą na swoich faworytów. Kilkuosobowe jury przyznało pierwsze miejsce zespołowi Deep Sound, a drugie – grupie Effatha oraz nagrodę dla Sylwii Kostyk, najlepszej w tym przeglądzie. Konkurs prowadziła Lidka Okrój.

(ip)

KRONIKA KRYMINALNA

Czterech na jednego

ŁĘBA. Kurtkę skórzaną i telefon komórkowy stracił wczasowicz napadnięty przez grupę nieznaną mężczyzn. Szedł samotnie o trzeciej nad ranem ul. 11 Listopada. – Na Radosława W. napadło czterech mężczyzn – informuje Piotr Pesta, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Łęborku. – Dwóch z nich przytrzymało ręce ofiary. Obrabowali, ale nie pobili.

(zet)

REKLAMA

UWAGA!!!

PROMOCJA
WYCZASY GRATIS!
HISZPANIA, GRECJA,
TURCJA, RP

SPECJALNY PROGRAM FINANSOWY DOSTĘPNY DLA OSÓB BEZ ZDOLNOŚCI KREDYTOWYCH

(oraz emerytów, rencistów, rolników i osób prowadzących działalność gospodarczą)

WARTOŚĆ	RATA KOMPLETNA
25 000	69,44 zł
50 000	138,88 zł
75 000	208,33 zł
100 000	277,77 zł
150 000	416,66 zł
200 000	555,55 zł

OFERTA WAŻNA DO 30 CZERWCA

"SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE U DORADCÓW POLSKIEJ KORPORACJI FINANSOWEJ „SKARBIEC”

Gdańsk, ul. Kłobowa 1, III p.pok. 1, tel. (0...58) 341-97-11
Gdynia, ul. Świętojańska 40/2, II p., tel. (0...58) 781-88-60, 781-68-61
Chojnice, ul. Stary Rynek 9-10, Dom Handlowy LIBERA III p.pok. (0...52) 397-35-12
Cieluchów, ul. Batorego 2A, I p., tel. (0...58) 834-60-05
Starogard Gdański, ul. Chojnicka 10, tel. (0...58) 562-32-76

REKLAMA

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW „MONIKA”
MOSTY, UL. ŚW. ALBERTA (dojazdowa do kościoła)
ZAPRASZA POSIADACZY SAMOCHODÓW DO MYJNI RĘCZNEJ
OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY W GODZ. 8.00-18.00
CENY KONKURENCYJNE

Solidny beton na twoją budowę.

PROMOCJA !!!

Przy zakupie betonu towarowego atestowany bloczek betonowy 38 x 25 x 14

1,89* 2,24*

Cena promocji ograniczony. - ceny netto

BETONIARNIA JUBET

Centrala: Bolszewo, ul. Chłopska 15 (0-58)-672-81-57
Filia: Łebień, (059)-861-19-25, 0506-117-307

Ogłaszaj się!

WIELKI ZAKUPÓW

zawsze w czwartek w Dzienniku

PRZYJAZNE I WYMAGAJĄCE
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE „CZAPŁÓWKA”
PRZYJMUJE NA ROK SZKOLNY 2003/2004
ABSOLWENTÓW SZKÓŁ ZASADNICZYCH:

- nauka trwa 2 lata matura (po staremu)
- przyjmujemy także do 3-letniego LO po szkole podstawowej i gimnazjum (do wszystkich klas I, II, III).

PRZYJMOWANIE DOKUMENTÓW, INFORMACJE
Łębork, ul. Marcinkowskiego 1, tel. 0-59 862-25-52
ZAPRASZAMY

LEKARZ DERMATOLOG
A. STANOWSKA - HETMAŃSKA
choroby skóry

PRZYJMUJE CODZIENNIE
OPRÓCZ SOBÓT W GODZINACH
od 11.00 do 15.00
MOŻNA UZGODNIĆ INNE GODZINY

dojazd autobusem nr 2
Łębork, ul. Krzywoustego 37
tel. 8631967

- BUDOWNICTWO
- WYPOSAŻENIE WNĘTRZ
- ŁAZIENKI
- OGRZEWANIE
- INSTALACJE MIEDZIANE
- ART. METALOWE
- SPRZĘT AGD
- ROWERY - OGRÓD
- NARZĘDZIA, ELEKTRONARZĘDZIA, POMPY
- INSTALACJE ELEKTRYCZNE

25801291/C/918

Ze „Smoka” do Moderadora Spalanie efektywne i wygodne



Zagospodarownie odpadów drewna nie jest proste. Wielu przedstawicieli branży drzewnej wykorzystuje wprawdzie wióry, trociny i zrębki drewna do zasilania w paliwo kotła, ale efektywność procesu ich spalania pozostawia wiele do życzenia. Idealnym rozwiązaniem jest system przeznaczony do spalania odpadów drzewnych.



Zamontowana automatycznie umożliwia zaprogramowanie wszystkich parametrów pracy



Zbiornik na paliwo dla kotła może mieć objętość 10m³ i więcej

Urządzenie, które zapewnia właściwe zagospodarowanie odpadów drzewnych oraz eliminujące ciągły nadzór człowieka nad procesem spalania, składa się z odpowiednio przystosowanego kotła oraz stokera – urządzenia zasilającego kocioł. Producentem tego systemowego rozwiązania jest firma Moderator z Hajnówki.

Połączenie znanego wielu użytkownikom kocioł Moderator ze stokerem o nazwie „Smok” dało doskonały efekt – wysoką efektywność spalania i niską emisję spalin. Nowe urządzenie otrzymało złoty medal na targach „Eko-Las”. Zastosowanie kotła Moderator i „Smoka” stworzyło w pełni zautomatyzowaną linię technologiczną do spalania odpadów drzewnych (wióry, trociny, zrębki drewna, kora, brykiet). Paliwem zastępczym mogą być również odpady poprodukcyjne przemysłu rolno-spożywczego.

Zastosowany w systemie kocioł Moderator jest to wodne, dwukomorowe, niskotemperaturowe urządzenie grzewcze o konstrukcji stalowej. Kocioł przystosowany jest do spalania odpadów paliw stałych. Doskonale nadaje się jako źródło ciepła do domów jednorodzinnych, budynków gospodarczych, przemysłowych i suszarni drewna. Produkowane kotły posiadają moc od 12 do 600 kW.

„Smok” to zestaw wyposażony w zasobnik (zbiornik na paliwo), podajnik (przenośnik ślimakowy) i głowicę spalającą (palenisko). Wielkość zasobnika dostosowana jest do potrzeb klienta i może wynosić od 0,5 do 10 metrów sześciennych. Można go rozbudować przez system nadstawki. Ze względu na moc, istnieją różne warianty podajników, dobierane odpowiednio do mocy kotła. Spalanie odbywa się w żeliwnej głowicy. Temperatura dochodzi tam do 900 stopni Celsjusza. Kocioł służy w tym zestawie jako wymiennik ciepła. Sprawność takiego układu jest wyższa niż sprawność kotła, która wynosi ponad 85 procent.

Automatyczne sterowanie pracą pozwala utrzymać zadaną temperaturę na ustalonym poziomie, zgodnym z oczekiwaniami użytkownika.

Czas pracy kotła po zasypaniu zbiornika zależy od wielkości zbiornika, rodzaju paliwa, jego wilgotności i zadanej temperatury. Przy zasypaniu trocinami zbiornika o pojemności metra sześciennego czas ten moż-

na określić szacunkowo na pełną dobę. Po zastosowaniu brykietu może wynosić nawet trzy doby. Zbiornik o pojemności 10 metrów sześciennych pozwala na pracę kotła w systemie tygodniowym.

Praca człowieka kończy się w momencie załadowania zasobnika, a obsługa na wpisaniu danych do systemu automatyki. Szybkość podawania paliwa zależy od temperatury zadanej przez obsługującego urządzenie.

Zbiornik na paliwo jest mobilny. Posiada zamontowane kółka, dzięki czemu można go dowolnie bez problemów przestawiać. Stwarza to ogromne ułatwienie w trakcie załadunku.

W każdej chwili istnieje możliwość odłączenia kotła. Można go wówczas używać do typowych zastosowań (posiada specjalne, boczne drzwiczki).

Zamiast głowicy żeliwnej firma może zamontować ceramiczną. Temperatura spalania podniesie się wówczas powyżej 900 stopni Celsjusza. Pozwoli to na spalanie drewna o wilgotności do 40 procent, bez szkody dla kotła. System posiada podwójne zabezpieczenie. Pierwszy układ nadzoruje wielkość temperatury głowicy. Po wystąpieniu wielkości krytycznej układ automatyki dokonuje wyłączenia głowicy spalającej. Układ ten monitoruje jednocześnie temperaturę kotła. Po wystąpieniu wielkości krytycznej dokonuje również wyłączenia kotła, zamykając dopływ powietrza.

WV rezerwie jest układ drugi, dublujący, który w momencie przekroczenia temperatury na podajniku paliwa otwiera zawór bezpieczeństwa i zalewa wodą ze specjalnego zbiornika rurę podającą. „Smok” można zatem pozostawić na dłuższy czas bez dozoru człowieka.



W skład systemowego rozwiązania przeznaczonego do spalania odpadów drzewnych wchodzi: urządzenie o nazwie „Smok” i kocioł Moderator.

PRZEDSTAWICIELE HANDLOWI

Z.R.O.B. Stanisław Repiński

ul. 8 Marca 3/4,

83-400 Kościerzyna

tel. 58/680-19-32, 680-19-37

„HYDRO-GAZ” Sp. j.

ul. Jaracza 10, 76-200 Słupsk

tel. 59/842-23-60

10166657/A/890

Ogłaszasz się!

W O K O Ł
NIERUCHOMOŚCI



zawsze
we **wtorek**
w **Dzienniku**

Ogłaszasz się!



W O K O Ł
D O M U

zawsze we **wtorek** w **Dzienniku**

Biura
Reklamy:

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (0-58) 30-03-265
Gdynia, ul. Starowiejska 17/2, tel. (0-58) 66-06-526
Słupsk, ul. Filmowa 3e, tel. (0-59) 848-17-30

Masz pokoje lub domek
do wynajęcia?

Zamieść swoją ofertę

w Banku Kwater



Twoje ogłoszenie ukaże się w siedmiu gazetach: w Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu, Wrocławiu oraz w portalu internetowym Gratka.pl

Kupon na ogłoszenie za jedyne 40 zł znajdziesz codziennie w **Dzienniku Bałtyckim**

Aby Twoje ogłoszenie drobne ukazało się w „Banku Kwater”

w Gdańsku, Katowicach, Olsztynie, Poznaniu, Wrocławiu, Krakowie, Łodzi oraz portalu internetowym Gratka.pl należy

KUPON z potwierdzeniem wpłaty na konto POLSKAPRESSE
Sp. z o.o. oddział „Prasa Bałtycka”:
BRE SA O/GDAŃSK 11401065-00-314807-PLNCURR01-53

■ WRZUCIĆ DO JEDNEJ Z NIEBIESKICH SKRZYNEK
DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO

■ ZOSTAWIĆ W BIURZE OGŁOSZEŃ
(adresy Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej)

■ PRZESŁAĆ FAKSEM
Gdańsk, (058) 30-03-213

■ PRZESŁAĆ POCZTĄ
pod adresem: „Dziennik Bałtycki”, 80-894 Gdańsk,
Targ Drzewny 9/11, z dopiskiem Bank Kwater

KUPON Bank Kwater

Kupon Bank Kwater uprawniający do jednego ogłoszenia drobnego w Dzienniku Bałtyckim, Trybunie Śląskiej, Gazecie Olsztyńskiej, Gazecie Poznańskiej, Gazecie Wrocławskiej, Gazecie Krakowskiej, Dzienniku Łódzkim oraz portalu internetowym Gratka.pl

Dziennik
Bałtycki

PROSIMY WYPEŁNIAĆ DRUKOWANYMI LITERAMI I ROBIĆ ODSTĘPY MIĘDZY WYRAZAMI; TREŚĆ OGŁOSZENIA NALEŻY ZACZĄĆ OD NAZWY MIEJSCOWOŚCI

Treść: _____

Nie zapomnij!

BANK KWATER
Ogłoszenie do 15 słów = 40 zł*
za jedną emisję
*cena zawiera VAT

SPIS RUBRYK:
1. Nad morzem
2. Nad jeziorami

3. W górach
4. Za granicą
5. Różne

Nr rubryki

imię i nazwisko _____

adres _____

numer dowodu osobistego _____

telefon _____

podpis czytelny imię i nazwisko

Pismiono Kaszëbsczi Zemi

Ilu jest Kaszubów?

Spiszmy się sami

Wydawać by się mogło, że pytanie jest proste, a odpowiedź jeszcze prostsza. A tu proszę, matematyka - matka nauk ścisłych, gdzie błąd rzędu mikronów może doprowadzić do tragedii, zawodzi. Jeśli chodzi o ludzi, nauka ta rządzi się innymi prawami i pozwala na różnicę rzędu większą niż populacja. Czyli matematyka też, podobnie jak historia, pracuje dla polityki?

Ostatnio zobaczyłem jednego z działaczy ZKP, który wypowiedzi dla jednej z łódzko-polskich gazet poinformował, że

badania

z początku lat dziewięćdziesiątych wykazały, że Kaszubów jest 330 tysięcy, pół-Kaszubów 150 tysięcy lub więcej oraz, że w szkołach uczy się kaszubskiego 3200 dzieci. Dowiedziałem się również, że mamy większy niż Polacy przyrost naturalny i wszystko idzie ku lepszej przyszłości.

W tym samym artykule gość z Kornwalii w innym tonie opowiadał o sytuacji w jego małej ojczyźnie, mówiąc o braku pomocy ze strony rządu, o próbach wskrzeszenia języka i o kilkuset mówiących dobrze po kornwańsku osobach. Hurra- optymizm - dotyczący Kaszub - i stonowany realistyczny ton gościa z Kornwalii, dały mi poważnie do myślenia:

ilu nas naprawdę jest

i jaka jest jakość tego bycia? Krańcowo optymistycz-



W ubiegłorocznym zjeździe Kaszubów w Kartuzach wzięło udział kilka tysięcy osób. Duszą zorganizowanych z tej okazji zabaw był Kazimierz Formela, prezes kartuskiego oddziału ZKP.

Fot. Artur Socha

na liczba to 700 tysięcy Kaszubów. Podobno nie jesteśmy narodem, a ponad 5 tysięcy ludzi zadeklarowało na spisie narodowość kaszubską. Tak więc jest nas od 5 tysięcy do 700 tysięcy. Różnica 695 tysięcy to cyferki odbijane przez naukowców, mające coś wykazać, sprzeczające całą tę polemikę do kwestii wiary.

Ostatnio gościliśmy na Kaszubach dwóch slawistów z Finlandii, badających kaszubszczyznę. Ich ocena dotknęła mnie srogo, a brzmia-

ła: „wszystko dobrze, tylko mało tej kaszubszczyzny”. A pokazywali im Kaszuby od Słupska po Hel i od Gdańska po Kartuzy, Kościerzynę. A może jestem złym przewodnikiem...

Wiemy również, że 3200 uczniów uczących się kaszubskiego, nawet przy 330 tysięcznej populacji, ma się nijak do przyrostu naturalnego, podobno dużego. Liczba uczniów mogłaby świadczyć właściwie o prawie zerowej rozrodczości na Kaszubach.

Można, a wręcz należy, dokonać pomiaru

w sposób uznany za najbliższy prawdzie. Może to być spis powszechny na Kaszubach. Apeluję o Spis Powszechny Kaszubski, i o powszechne w przyszłości wybory do kaszubskich władz regionalnych, jak np. ZKP. Mielibyśmy w końcu centralę podającą dane, kierunki rozwoju i wszystko, co potrzebne jest do działania naszej grupy społecznej.

Dariusz Król

Kaszëbi w Europie

Polsczé Buro Mòłëch Jazëków

W końcu maja w Bolzano/Bosen odbęło sa zéńdzenié Europejszczégò Bura Mòłëch Jazëków (EBLUL), na jaczim Kaszëbi bëłë przedswiõny przez Tomòsza Wicherkewicza. Z Polsczi mielë przëjachõny przedstòwcowie Miemców ë Ukraińców.

- Z tego co osta rzekłë, wëchòdò, że Polskò je na szarim kuńcu nawetka wëstrzòd nowëch nòlëzników EU. Miészëznówë prawa, w tim tikającë redzònalnégò jazëka, nie ostalë finalno ustanowionë - gòdò T. Wicherkewicz.

Ob czas zéńdzeniò osta rozsàdzonë, że w rujanie w Opolu mdze zakłàdczë zéńdzenié Polsczczégò Bura Mòłëch Jazëków - krajewi

delegaturë EBLULa. Po-IBLUL, jak gwësnò mdà gòdelë na zòpadze, bë miòł sa zajimac lobowanim za mòlimà jazëkama w Polsce ë monitoringa ujawnianiò jëjich pròw. - Jem dbë, że PolBLUL mò bëc „robocym miona”, zato oficjalno to bë sa mia nazewac „Buro Miészëznówëch ë Redzònalnëch Jazëków w Polsce”.

Chto mdze przedstòwiòł Kaszëbów w PolBLULu? Z lëdzy urzìdzonech w strukturë EBLULa Kaszëbi mają Paula Szczëpta, przedstòwca-jazëkòwégò korespondenta robiàcégò przë projekce MININF ë Tomòsza Wicherkewicza, uczalëgò ë znajòrza, jaczì ju nie le ròz bëł przedstòwczà w oficjalnëch stosëkach

EBLULa. Bël tëlż czile razów nòukowim konsultanta europejszczich struktur do spròw mòłëch jazëków. Nen mò wicy jak dzesac-latnë doswiòdczenië w stosëkach z europejszczima jinstitucëjama. Nië le ròz bëł przedstòwczà uznònym przez Kaszëbskò-Pomorsczë Zrzeszenië.

Chto mdze o tim decydowòł? Dzysò K-PZ je nòwikszà kaszëbskà stowòrà, jakò chce przedstawiac jinteresë Kaszëbów na buten. Choc w czasach, czëj kaszëbskò rësznòta nie je ju skoscërzònò w jednëm mòłu ë je wicy stowòrów, czë to sygnie? Može mdzemë brëkowlë ogłowokaszëbsczi zgodë?

Stanowiszczë K-PZ je, że jakno nòbarzi ogłowò

stowòrà, je jedurnym karna, jaczë może wëstawic przedstòwca. - Nie ma na Kaszëbach barzi ogłowi organizacëje jak K-PZ. Wedle moji wiedzë rësznòta kaszëbskò je fest, prawie w 100 proc., reprezentowónò we Zrzeszenim. Zrzeszeniowë forum mò ogłowi charakter. Czëj le dińdze do nas pocwierdzone wiadło o stworzenim bura EBLULa, statutowë karna Zrzeszeniò sa do tego odniesà ë podjimną w ti sprawie decyżëje - gòdò Arkadiusz Golinsczi, czerownik Bura K-PZ. Jina- nak mësli kaszëbsczi dzejòrz, aktòr ë pisòrz Zbigniew Jankowsczi: - K-PZ nie je niżòdnà reprezentacëjà, bo nie ostalò przez Kaszëbów wëlowónë.

Paulk Kąsk

Cëż je czëc

■ Szkolny regionalizm

GLINCZ. W niewielkiej szkole w Glinczu, gmina Żukowo, w ostatnich dniach roku szkolnego nauczyciele zorganizowali tydzień kultury kaszubskiej. Mali mieszkańcy Glincza uczyli się o swojej małej ojczyźnie. Dzieci zaprezentowały piosenki przygotowane wspólnie z rodzicami podczas Pierwszego Konkursu Piosenki Kaszubskiej. Poznały też nowe utwory, których uczyły Katarzyna Reglińska z Glincza i Jadwiga Marszał z Żukowa. Uczniowie po raz pierwszy w życiu haftowali kaszubskie serwetki pod okiem znanej żukowskiej hafciarki, Bernadety Reglińskiej.

- Przez półtorej godziny starannie wyszywali nić obok nici, aby efekt ich pracy był jak najlepszy. Haftowanie spodobało się również nauczycielom, którzy zadeklarowali chęć wzięcia udziału w zajęciach kółka haciarskiego, które od września ma rozpocząć działalność w siedzibie zespołu „Bazuny” w Żukowie - mówi dyrektor szkoły, Grażyna Kurowska. Nie mniejszym zainteresowaniem cieszyły się wyroby kuchni kaszubskiej. W tę pracę aktywnie włączyli się rodzice.

(Ela)

Kąsk do smięchù

■ Nie zaprosëłë

Robert Regliński, prezes zespołu „Bazuny”, opowiada dowcip:

We wsë bëłò wieselë. Na drëgą niëdzëlà ksądz slëchòł spòwiedzë. Nòpierwi pòdeszłà żeniàłò biàłkà i rzekłà, że na tim wieselim zgrzeszëłà. Ksądz ji wëdòlmacził, żebë tak wicy nie robia i dòł rozgrzeszenië. Tej przeszłà jinszò, co tëlż zgrzeszëłà na tim wieselim. Pò ni bëłà brutkà i gòdà tak samò. W kùńcu ksądz nie wëtrzimòł i glosno rzekł:

- Jak jedno ùdònë wieselë sà zdarzi we wsë, tëlż òni mie nie zaproszà!



Czëtanië z Dzejów Apòstòłów

■ Cëdównë ùwòlnienië Piotra ze sòdzë

W nym czasie Heròd zaczął ùstëgòwac na niëjednëch nòlëzników Kòscołà. Zecàł mieczà Jakùba, Janowégò brata, a czëj pòstrzëgł, że no sà widzàłò Żëdóm, zamkł w sòdzà jész na dodòwk Piotra. A bëłò to dnie Przasniòków. Czëj gò schwòcył, zamkł w sòdzà a òddòł do pilowaniò sztërzem karnóm żòłnërzì, pò sztërzëch chłòpa kòzde, a zamiszlòł pò swiàcë Paschë wëdac gò lëdowi. Tak tëlż Piotr bëł pilowóny w sòdzë, a Kòscoł wcyg mòdlìł sà za niëgò do Bòga. W nocë, pò jaczì Heròd miòł gò wëdac, Piotr przëkùtiò pòdwòjnym lińcuchà, spòł midzë dwùma żòłnërzama, a stròżowie przed wierzëjama pilowelë sòdzë. Wnym zjawił sà aniòł Pańsczi i wid rozswiëcił sà w sòdzëwi jizbië. Sztuksniàcym w bòk òbùdzył Piotra ë rzekł: „Wstani chùtkò”. A dorazu z räk Piotra òpadlë klòdci. „Òbwiàżë sà pasà i òbùj zandale” - rzekł do niëgò aniòł. A czëj no zrobił, rzekł do niëgò: Obleczë plòszcz, i pòj sa za mnà.

Tej wëszedł i szedł za nim, ale nie wiedzòł, czë to, co robi aniòł, dzeje sà pò pròwdzë; wëdòwàłò sà jemù, że to je widzenië. Minàłë pierszà i drëgà wachà ë doszłë do żelòznëch wierzëjów, prowadzàcëch do miasta. One sà òtemklë same przed nim. Tej wëszlë, przëszlë przez jednà drogà a aniòł natëchstopach òd niëgò òdstapił.

Tej Piotr przëszedł do se ë rzekł: Terò jò wiëm gwës, że Pòn pòslòł swëgò aniòła i wërwoł mie z rãczì Heròda i z ne wszëtczëgò, czëgò sà spòdzëwelë Żëdë.

To je słowò Bòżë.

Kaszubskie msze

W niedzielë, 29 czerwca, msze czëściowò w jëzyku kaszubskim odbëdà się w:

- Baninie o godz. 11
- Gdyni Babich Dołach, ul. Rybaków 2A, o godz. 12.15
- Gdańsku Pieckach Migowie, ul. Piecewska 9, o godz. 14
- Kościerzynie o godz. 18 (na przemian w kościołach Trójcy Świętej i Zmartwychwstania Pańskiego);
- Wejherowie, ul. Sobieskiego, róg ul. 3 Maja, o godz. 12.30
- Pucku, msza odpustowa w święto Piotra i Pawła, godz. 14

Klub Prenumeratora

bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26

SPECJALNIE DLA WAS

■ Szczęśliwe karty

Chcesz wyjechać na weekend do Wdzydz Kiszewskich? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedź na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca – weekend dla dwóch osób w hotelu Niedźwiadek we Wdzydzach Kiszewskich. Dzisiejsze pytanie: **W jaką noc wrzucamy wianki do wody?**



tel. (058) 686 13 13

■ Weekend w Jastrzębiej Górze

Raz w miesiącu na weekend będzie mógł wyjechać do hotelu La Siesta nasz Prenumerator z rodziną, jeśli odpowie na cztery zadane przez nas w tym miesiącu pytania. Wśród osób, które nadesłały odpowiedzi, wybierzemy tę, która z osobą towarzyszącą i dzieckiem (do 5 lat) w pensjonacie w Jastrzębiej Górze skorzysta z dwóch noclegów, wyżywienia, siłowni, sauny, sali gimnastycznej oraz z solarium. Nasze pytanie: **Kiedy rozpoczyna się kalendarzowe lato?** Na odpowiedzi czekamy do 8 lipca 2003 r.



Nasz adres

Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11
Gdańsk, z dopiskiem „Szczęśliwe karty” lub „Jastrzębia”.

■ Wakacje z „Dziennikiem”

Trwa nasz letni konkurs „Wakacje z Dziennikiem”. Do wygrania ponad 50 atrakcyjnych nagród, w tym główna – zestaw kina domowego. W każdy piątek i wtorek w „Dzienniku Bałtyckim” drukujemy kupon. W dzisiejszej gazecie również go znajdziecie. Aby wygrać którąś z nagród, musicie przysłać nam dwa kupony. Losowanie odbywa się co tydzień. Na zakończenie konkursu spośród wszystkich nadesłanych kompletów kuponów wylosujemy jednego laureata – kandydata do nagrody głównej – zestawu kina domowego. Pełna treść regulaminu konkursu znajduje się w Biurze Konkursów „Dziennika Bałtyckiego” oraz na stronie: www.gdansk.naszemiasto.pl/prenumerata.

■ Miesięcznik dla prenumeratorów

Zamów prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego”, a zawsze w połowie miesiąca otrzymasz „Dziennik Bałtycki Prenumerator” – miesięcznik tylko dla Prenumeratorów. A w nim superkonkurs z dużą liczbą nagród i nagrodą główną za ok. 2000 zł. Czytaj swój miesięcznik. Uwaga: Na kupony konkursowe z ostatniego numeru czekamy do końca czerwca! Partnerzy Klubu: Poldek, Stojalowski, Kolaseum, Hotel Gdynia, KFC, Revimed, Atelier, Zakłady Optyczne Szymon Krupka, dr Adam Szarmach, Genesis, Optal, Super Hallo Taxi, Akademia Nauki.

■ Zniżki i rabaty z kartą

Każdy, kto wykupi kwartalną prenumeratę „Dziennika” otrzyma plastikową Kartę Prenumeratora z wyłóconym swoim imieniem i nazwiskiem oraz numerem. Karta upoważnia do korzystania z rabatów we wszystkich firmach współpracujących z Klubem. Dotychczasowe karty nie tracą ważności. Obecni Prenumeratorzy, którzy nie posiadają karty, mogą ją otrzymać bez względu na długość wykupionej prenumeraty. Na zgłoszenia czekamy do 30.06.2003. Więcej informacji pod bezpłatnym numerem infolinii – 0 800 15 00 26.

Plastuś w Łebie

Barwny świat dziecka

Setka dzieci w Łebie bawi się każdego popołudnia od wtorku do soboty w plastykach pod okiem Hanny Stoltzman.

Niegdyś prowadziła ona koło plastyczne dla najmłodszych w tamtejszym Miejskim Domu Kultury. Teraz jej pracownia pn. „Plastuś” działa w Szkole Podstawowej w Łebie i – jak się okazuje – ma coraz większe powodzenie i osiągnięcia. – Świadczy o tym punktowane miejsca, nagrody i wyróżnienia za prace składane na wszelkie proponowane nam konkursy – mówi pani Hanna. – Tegorocznymi laureatami konkursów: międzynarodowych, ogólnopolskich i wojewódzkich są: Patrycja Głuszko, Weronika Rumińska, Hanna Wawrzyniak i Natalia Walent z IV a, Dominika Szymańska z III a oraz Justyna Wszechborowska z I a.

Co i jak robią

– Najpierw uczymy się, jak patrzeć na przedmiot i malować go, dobierając kolory – mówi 9-letnia Karolina Gromska z II c. – Potem pani wprowadza nas w trudniejsze zadania, np. jak te konkursowe. Nie tylko malujemy. Robimy także dużo innych rzeczy w różnych technikach, na przykład z papieru.

– Dzięki dotacji pieniężnej z Urzędu Miasta instruktorka kupuje do pracowni różne materiały plastyczne. O ile dziecko systematycznie uczęszcza na zajęcia, materiały dostaje gratis.

Swoimi pracami młodzi artyści mogą się pochwalić w szkole, bo mają na to własny kącik. W grudniu ub. roku wystawili ponad 300 prac, w kwietniu br. – 115 pokonkursowych, m.in. stroiki wielkanocne. W maju naj-



Dzieci z „Plastusia” w swojej pracowni.

Fot. Iwona Ptaszńska

młodszy z klas I-IV w technikach pastelowych zaprezentowały „Wszystko o mamie”.

– Zajęcia staram się tak prowadzić, aby nie były monotonne – twierdzi Hanna Stoltzman. – Są to więc zabawy z masą plastyczną, gliną, mydłem, malujemy większe i mniejsze pastele i olejne pejzaże. Stosujemy kolaż w kompozycjach z przeróżnych materiałów, robimy martwe natury w ciekawych technikach.

W minionym roku szkolnym „Plastuś” miał 14 wystaw w szkole i mieście.

Zadowoleni rodzice

– Karolinka uczęszcza na zajęcia dopiero drugi rok, a już wyższy poziom jej umiejętności manualnych jest bardzo widoczny – mówi o córce Alina Gromska. – Jej wrażenia

przełożone na obrazy potrafią nas, dorosłych, zadziwić swoją dojrzałością. Myślę przy tym, że jest to doskonale spędzenie wolnego czasu.

– Córka jest typem dziecka, któremu przeszkadza biel kartki i musi je wypełniać coraz lepiej, ciekawiej i piękniej – żartuje Beata Woszczyńska, mama Eli z I a. – W „Plastusiu” spełnia się twórczo, dlatego śle ukłony pani Hani za mądry czas, poświęcony nie tylko mojemu dziecku.

– Nie wyobrażam sobie, aby pracownia, która wypuściła w świat tyle talentów, przestała istnieć – mówi Hanna Głuszko, mama Patrycji.

– Pani Hanna współpracuje z nauczycielami przy organizowaniu imprez, tworząc dekoracje, organizuje wystawy i konkursy – zapewnia Ilona Jabłkowska, bibliote-

karka. – Prace dzieci upiększają szkolne korytarze.

Iwona Ptaszńska

Niektóre sukcesy

■ Hanna Wawrzyniak z klasy IV zajęła III miejsce na Międzynarodowym Festiwalu Twórczości Dziecięcej w Goleniowie, finansowanym przez UE

■ Weronika Rumińska z klasy IV zdobyła nagrodę rzeczową na Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym, organizowanym przez starostwo łębskie pod hasłem „Zagrożenia – tego można uniknąć”

■ Patrycja Głuszko z klasy IV została laureatką I Konkursu Regionu Pomorskiego

■ Dominika Szymańska z klasy III została wyróżniona w Wojewódzkim Konkursie Biblioteki Publicznej w Słupsku za pracę „Księga džungli”

PARTNERZY DZIENNIKA PRENUMERATORA

rabatów szukaj w miesięczniku

REKLAMA

Gabinet Dermatologii Ogólnej, Estetycznej i Laserowej w Gdańsku
Gdańsk, ul. Fieldorfa 3

dr ADAM SZARMACH

Informacja i rejestracja: tel. 0-601-21-51-51
www.dermisig.republika.pl

Zakłady Optyczne

• BADANIE WZROKU (KOMPUTEROWE) •
• WSZYSTKIE RODZAJE SZKIEŁ • SOCZEWKI
• KONTAKTOWE • OKULARY
• PRZECIWSŁONECZNE • REALIZACJA RECEPT
• SZEROKI WYBÓR OPRAWEK

SZYMON KRUPKA
OPTYK DYPLOMOWANY
Gdańsk, ul. Piłsudskiego 3, tel. 557-43-83
ul. Jaśkowa Dolina 105, i p., tel. 345-70-41
• PRZY ZAKUPIE SZKIEŁ I OPRAW
POWYŻEJ 95 zł BADANIE WZROKU GRATIS

fitness klub KOLASEUM

Gdańsk, ul. Wiejska 1
(teren AWFIS)
tel. (058) 554-74-66
czynne od 7.00 do 23.00
przez 7 dni w tygodniu.

Letnia Akademia Klubu Kolaseum
zaprasza na rewalacyjną imprezę
na plaży w Sapocie.
28.06.2003, o godz. 16.00
(za budynkiem HESTII)
(nagrody i inne atrakcje)

www.kolaseum.com

HALLO TAXI 91-91

SUPER HALLO TAXI

91-91

RABAT!

1016666/A/1482

Poznaj swojego dzielnicowego

Między torami a rzeką

O problemach w dzielnicy nr 2 z jej dzielnicowym, **st. post. Sebastianem Dobrzyńskim**, rozmawia Zbigniew Eckert

– Obszar pana dzielnicy to...

– ... ogólnie mówiąc trzy osiedla – Komuny Paryskiej, Roszarnicze i Przy Torze. Od północy zamyka je rzeka Łeba, a od wschodu i południa tory kolejowe.

– No i wewnątrz duży kompleks ogrodów działkowych. Kradną tam?

– Jak na wszystkich ogrodach, również i tu dochodzi do różnych kradzieży. Ale są to raczej rzadkie przypadki. Działkowcy pilnują. Zawsze ktoś tu przebywa. Jednak problem jest z tak zwanymi złomiarzami. Oni docierają wszędzie.

– Do jakich wykroczeń i przestępstw w „dwójce” najczęściej dochodzi?

– Jeśli chodzi o wykroczenia, wymienię spożywanie alkoholu pod sklepami, waleśnięcie się samopas psy, brak tabliczek z oznaczeniem numeru domu. Podlegają one pod konkretne artykuły kodeksu wykroczeń. Z przestępstw wymienię włamanie do samochodów, zwłaszcza po radioodtwarzacze. Przy okazji giną rzeczy inne, pozostawione w aucie. Kradzieże tego typu nasilają się w lecie, w zimie giną materiały budowlane.

– Niektóre ulice w dzielnicy są długie i kuszą, aby

rozpędzić się na nich autem...

– Rzeczywiście, są takie zdarzenia. Mieszkańcy skarżą się, że kierowcy zakłócają ciszą nocną. Staramy się przeciwdziałać, patrolując dzielnicę.

– A pijani rowerzyści?

– Tych nie brakuje, szczególnie ostatnio.

– Jak przebiegają pana kontakty z mieszkańcami?

– Znam z nich wielu. Podczas codziennego obchodu dzielnicy staram się poznać ich sprawy. Oni sami często zatrzymują mnie, pytają o niektóre sprawy, dotyczące prawa. Wyjaśniam to, co mogę.



Fot. Adam Roszka

– Jak wiem, studiuje pan...

– Pomorska Akademia Pedagogiczna w Słupsku, drugi rok.

Sebastian Dobrzyński

Lat 25. W policji pracuje 2 lata. Studiuje w Pomorskiej Akademii Pedagogicznej. Tel. 606 272 617. Punkt kontaktowy: Rewir Dzielnicowych w KPP przy Toruńskiej.

Turniej Miast zakończony

Trzecie miejsce Drużyny Marzeń

W tegorocznych zmaganiach Turnieju Miast, szczęście

nie dopisało Łębarskiej Drużynie Marzeń, która po kilkutygodniowych zmaganiach zajęła trzecie miejsce. Zwycięzcą tegorocznej edycji okazał się Bytów. Drugie miejsce przypadło drużynie z Wejherowa, ostatnie natomiast zajęli chojniczanie.

Zmienne szczęście

Tak jak w ubiegłym roku, tak i w tym, zwycięska drużyna otrzymała czek na 10 tys. zł, pozostałe drużyny natomiast czeka o wartości 5 tys. zł z przeznaczeniem na zakup sprzętu sportowego dla szkół. W sobotnim finale Turnieju Miast, który odbył się w Chojnicach, Łębarskanie walczyli ze zmiennym szczęściem. Wynik pierwszych trzech konkurencji okazał się całkowicie niepomysłny dla reprezentacji, która otrzymywała w nich po jednym punkcie. Złą passę przerwała dopiero wygrana w unihokeja, gdzie Drużyna Marzeń zdobyła maksymalną liczbę punktów. Podobnie było także w kolejnej konkurencji o nazwie „zmiana miejsc”. Tu na wysokości zadania stanęli: Elżbieta Godderis, Dorota Jarzynka, Marek Rybaczek oraz Jan Naczek. To właśnie ten ostatni zawodnik towarzyszył Drużynie Marzeń w każdym etapie turnieju, jako pierwszy pojawiał się na miejscu zbiórki. Niestety, udział wziął zaledwie w dwóch konkurencjach. A szkoda, ponieważ te właśnie konkurencje należały do najbardziej pomysłnych dla Łębarskiej drużyny. Zdaniem kapitana najbardziej zaangażowanym zawodnikiem okazał się Waldemar Walkusz, który niejednokrotnie ratował drużynę z opresji. Niestety, suma punktów, które zdobyli Łębarskanie podczas chojnickiego etapu zadecydowała o ostatnim, czwartym miejscu, jakie zajęli w Chojnicach

i trzecim w ogólnej – końcowej klasyfikacji.

Ból i poświęcenie

– Zawaliliśmy pierwsze trzy konkurencje – mówi kapitan drużyny Tadeusz Piechowski. – Niestety, późniejsze pierwsze miejsca nie pomogły w odrobieniu strat. Nie dopisała także pogoda, która z pewnością dokuczała uczestnikom. Uważam, że na przyszłość powinno się bardziej uściślić regulamin. Skład drużyn powinien być ten sam od początku do końca.

Pomimo przedostatniego miejsca, Łębarskanie dawali z siebie wszystko, by powtórzyć sukces sprzed roku. Obdrapane kolana, łokcie czy zawodnicy wypadający poza boisko do unihokeja to nie jedyne „atrakcje”, których doznali. Nie obyło się bez licznych kontuzji. I tak: Dorota Jarzynka, pracownik Centrum Sportu i Rekreacji doznała kontuzji nosa podczas treningu unihokeja, a Waldemar Walkusz kulał podczas turnieju w Bytowie. Najwięcej jednak emocji okazywał Tadeusz Piechowski, kapitan drużyny, który niczym lew walczył o każdy, najmniejszy punkt, do tego stopnia, że członkowie drużyny poważnie obawiali się o serce kapitana. Ze zdenerwowania wypalił mnóstwo papierosów. Na szczęście jednak okazało się mocne i wytrzymało ten nadmiar wrażeń.

Kibice nie zawiedli

Drużyny Marzeń ma także powody do dumy. W żadnym mieście nie zgromadziło się bowiem tylu kibiców, co w Łęborku.

– W porównaniu z nami, inne miasta wypadły blado – twierdzi jeden z oglądających. Co więcej, Łębarscy kibice śledzili losy swojej drużyny i nie poprzestali tylko na turnieju w Łęborku. Widoczni byli zarówno w Bytowie, jak i w Wejherowie. Także atrakcji towarzyszących Turniejowi Miast właśnie w Łęborku było najwięcej.

– W rozmowie z kierownictwem imprezy dowiedziałem



Udział w turnieju zintegrował Łębarskich samorządowców.

Fot. Agnieszka Zielonka



Łębarskanie marzyli o pierwszym miejscu. Nic straconego, swych sił spróbują za rok!

Fot. Agnieszka Zielonka

się, że byli bardzo zadowoleni poziomem dobrej organizacji w naszym mieście – dodaje Piechowski. – Zarówno pod tym względem, jak i pod względem widowiskowości

i zainteresowania Łębarszan nasze miasto wypadło najlepiej. Dzięki temu, mamy bardzo duże szanse na to, że zostaniemy zaproszeni do turnieju za rok.



Burmistrz Witold Namyślak był jedynym włodarzem, biorącym udział we wszystkich konkurencjach burmistrzów.

Fot. Agnieszka Zielonka

Słowa uznania należą się burmistrzowi Łęborka Witoldowi Namyślakowi, który otrzymał od organizatora specjalną nagrodę za udział

w turnieju. Był jedynym burmistrzem, który reprezentował swoje miasto we wszystkich konkurencjach VIP-ów. (aza)



Choć niejednokrotnie zawodnicy wypadali za bandę, dzielnie walczyli na boisku do unihokeja.

Fot. Agnieszka Zielonka



Gdy kapitana nie było w pobliżu, zawodnicy zażywali kąpiei słonecznych.

Fot. Agnieszka Zielonka



Wielkie emocje i niepokój odmalowywały się na twarzy kapitana Drużyny Marzeń. Nerwy kołł papierosami.

Fot. Agnieszka Zielonka

Zespół Szkół Ekonomiczno-Handlowych w Lęborku

Ogłasza nabór na rok szkolny 2003/2004

* Do 2-letniej Szkoły Policealnej dla dorosłych w zawodach:

- technik ekonomista (specjalność: finanse i rachunkowość);

- technik administracji;

wymagane dokumenty:

- świadectwo ukończenia liceum lub technikum (oryginał lub kopia potwierdzona notarialnie),

- 2 fotografie.

* Do 3-letniego Liceum Handlowego dla dorosłych w zawodzie:

- technik handlowiec;

wymagane dokumenty:

- świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej w zawodzie sprzedawca (oryginał lub kopia potwierdzona notarialnie),

- 2 fotografie.

Jesteśmy szkołą publiczną

(bezpłatną)

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS! ZDOBEDZIESZ ATRAKCYJNY ZAWÓD

INFORMACJA TELEFONICZNA (059) 862 24 82

ZGŁOSZENIA OSOBISTE

ADRES: 84-300 Lębork, ul. Dygasińskiego 14

w godzinach od 7.30 do 15.30

Od 23 czerwca do 22 sierpnia 2003 r. - składanie dokumentów i podań

27 sierpnia 2003 r. - godzina 13.00 - ogłoszenie listy przyjętych

28801391/A/502

S | E | W | E | R



FIRMA „SEWER”

ANTYKI

Lębork, ul. M. Reja 24, 0-604 75 25 39

SPRZEDAJEMY I KUPUJEMY

- stare meble
- obrazy
- porcelane
- srebra, platery
- zegary
- lampy
- oraz inne starocie

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

pon. - pt. 10.00-17.00

sob. 10.00-14.00

28801393/A9502



PRODUCENT

OKIEN I DRZWI PCW W LĘBORKU

OKNA I DRZWI PCW

BRAMY GARAŻOWE

OKNA DACHOWE

ROLETY

profil
REHAU



CHŁODNO LATEM
CIEPLUTKO ZIMA

WIELKA PROMOCJA
tylko do końca lipca

595 zł
- 1435 -
- 1465 -
cena z VAT-em

Pomiary, dowóz i doradztwo GRATIS!!!

RATY I RABATY

84-300 Lębork, ul. Mściwoja II 20,

tel./fax (0-59) 863 16 69



BRICOMARCHÉ

Muskieterowie

tanie rozwiązanie na każde mieszkanie

DEKORACJA



Urządzasz dom lub mieszkanie? Planujesz remont, chcesz wymienić tapetę, wykładzinę, odnowić meble, a może pomalować pokój? Dział Dekoracyjny w Bricomarché to miejsce wymarzone dla Ciebie. Znajdziesz tu szeroki wybór farb, tapet, wykładzin, artykułów oświetleniowych, plastikowych oraz wiele innych produktów w atrakcyjnej cenie, które sprawią, że Twój dom lub mieszkanie stanie się miejscem wygodnym, przytulnym i efektownym.

BUDOWANIE



Prace budowlane to poważne wyzwanie dla każdego. W Bricomarché w atrakcyjnych cenach znajdziesz zaprawy murarskie, wełnę mineralną, panele ściennie i podłogowe, a także wiele innych artykułów budowlanych. Profesjonalna obsługa w Bricomarché pozwoli Tobie wybrać właściwe materiały budowlane i konstrukcyjne tak, aby każdy projekt można było zrealizować bez ryzyka pomyłki.

OGRÓD



Praca na działce i w ogrodzie to doskonały wypoczynek i czysta przyjemność. W Bricomarché w ciągłej sprzedaży znajdziesz szeroką gamę niedrogich i użytecznych narzędzi ogrodniczych, mebli ogrodowych, roślin ozdobnych, krzewów i wielu innych artykułów ogrodniczych. Nasi wyspecjalizowani sprzedawcy doradzą Ci wybór produktów, dzięki którym Twój ogród lub działka uzyska blask, którego będą zazdrościć sąsiedzi.

MAJSTERKOWANIE



Lubisz majsterkować? A kto nie lubi?! Chcesz profesjonalnie, szybko i tanio zmienić oblicze swego domu lub mieszkania - odwiedź Bricomarché. Nasi wyszkoleni sprzedawcy wskażą Tobie potrzebne produkty, a także doradzą, które wybrać. Od narzędzi ręcznych i artykułów metalowych poprzez artykuły elektryczne i elektronarzędzia - oferujemy szeroką gamę niedrogich i użytecznych produktów przydatnych każdemu majsterkowi domowemu.

LĘBORK, UL. MŚCIWOJA II 14 (obok INTERMARCHÉ) (059) 863 50 59

28801350/A/502

Łębork. Zdolne dziewczyny

Ortografia, historia i książki

Joanna Namiotko to laureatka konkursu ortograficznego. Aleksandra Namiotko – historycznego. Są siostrami. Łączy je też pasja czytania książek.

10-letnia Joasia jest uczennicą kl. III i wśród swoich rówieśników najlepsza w trudnej dziedzinie, jaką jest ortografia. Skąd ta znajomość zasad poprawnego pisania?

– Dużo czytam – mówi Joanna. – Przeczytałam prawie całego Harrego Pottera. Teraz skończyłam „Przypadki Robinsona Crusoe”. Sądję, że nie jest to książka tylko „męska”. A ponadto uwielbiam Małyszka. Oglądałam wszystkie jego skoki. Jestem jego fanką.

Joasia uczęszcza do Szkoły Podstawowej nr 8. Jej wychowawczynią jest Joanna Kudala.

Ola kończy Gimnazjum nr 1. Ma 16 lat. Historii uczy ją Marzena Skórowska-Kurzydło.

– Czytam książki historyczne, ale w nich najbardziej mnie ciekawiło wydarzeń, konkretnie obyczaj

i zwyczaje, kultura – podkreśla Ola.

Jest laureatką ogłoszonego przez Instytut Pamięci Narodowej ogólnopolskiego konkursu „Społeczeństwo polskie wobec okupacji niemieckiej i sowieckiej 1939 – 1945. Postawy, życie codzienne”. Wzięło w nim udział kilka tysięcy uczniów ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z całej Polski. Po dwóch etapach w finale znalazły się 53 osoby. W finale Ola zajęła drugie miejsce (ex aequo z gimnazjalistką z Nowego Targu, Martyną Wolską). Sukces ten nie jest jedyny. Zdobyła też m.in. pierwsze miejsce w konkursie wojewódzkim i rejonowym „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego”, zorganizowanym w roku szkolnym 2002 – 2003. Najlepsza była też, i to dwukrotnie, w konkursie Łębskiego Bractwa Historycznego i Muzeum „Dzieje Łęborka”.

– Nie samą historią się żyje i dlatego lubię czasem posłuchać zespołu Nirwana – dodaje Ola.

(zet)



Ola i Joasia z wizytą w oddziale naszej redakcji.

Fot. Zbigniew Eckert

REKLAMA

Promocja Blachodachówka

w kolorach: czerwony, wiśnia i brąz

16,99

za m²
+7% vat

Tylko do 30 czerwca!

BORGA

Gdynia	781-66-77	ul. Rdostowa 41
Gdańsk	301-67-12	ul. Mostowa 14
Gdańsk	558-20-86	ul. Droszyskiego 27
Elbląg	238-15-41	ul. Warszawska 66
Kartuzy	685-32-99	ul. Gdańska 28
Koszęrzyna	686-72-44	ul. Wojska Polskiego 8
Malbork	647-16-85	ul. Wojska Polskiego 91
Miechucino	684-28-61	ul. Kwiatowa 6
Rumia	771-23-97	os. Grunwaldzka 93
Starogard Gd.	563-90-95	os. Konstytucji 3 Maja 5a
Wejherowo	677-12-75	ul. Gdańska 45
Władysławowo	774-58-55	ul. Łąkowa 4

www.winplast.com.pl

Gipsarowanie ścian i sufitów

Równe i gładkie ściany to podstawa ładnego wnętrza. Warto o nie zadbać, tym bardziej że praca z wyrobami gipsowymi nie nastrocza większych trudności. Dzięki nim ściany można wyprostować, dziury i spękania wyrównać, a powierzchnie wygładzić.

GIPSARY to nowoczesna grupa wyrobów gipsowych, produkowanych przez GRUPĘ ATLAS, których parametry zostały tak dobrane, aby w maksymalny sposób ułatwić pracę zarówno doświadczonym wykonawcom, jak i tym, którzy przeprowadzają prace remontowe we własnym zakresie. Obecnie dostępne są cztery GIPSARY:

● GIPSAR UNI, wyróżniony godłem „Teraz Polska”, jest białą uniwersalną masą szpachlową, przeznaczoną do wykonywania gładzi i napraw powierzchni ścian i sufitów.

● GIPSAR MAX to biała masa szpachlowa o przedłużonym czasie wiązania, przeznaczona do wykonywania gładzi oraz do szpachlowania połączeń płyt gipsowo-kartonowych. Dzięki zawartości dodatków opóźniających wiązanie, w trakcie pracy unika się strat materiałowych i nadmiernego pośpiechu.

● GIPSAR GB jest szybkowiążącym gipsem budowlanym o podwyższonej wytrzymałości. Pozwala na szybkie i skuteczne wykonywanie typowych prac budowlanych.

● GIPSAR MOCAR T to klej gipsowy, przeznaczony do przyklejania płyt gipsowo-kartonowych do powierzchni ścian. Jest materiałem plastycznym, umożliwiającym dokładne i trwałe przyklejanie płyt.

Szczotką lub szpachelką

Z powierzchni remontowanych ścian usuwamy luźne i osypujące się elementy, które mogą osłabić

pryczepność. Robimy to przy pomocy szczotki drucianej, bądź szpachelki. Następnie podłoże gruntujemy, aby zwiększyć jego przyczepność. Jeżeli wykonujemy prace gipsowe na podłożu niezbyt chłonnym, wystarczy zwilżyć je wodą. Natomiast w przypadku powierzchni silnie chłonnych, konieczne jest zastosowanie emulsji gruntującej ATLAS UNI-GRUNT, która również podłoże wzmocni.

Trzeba pamiętać, że gips w połączeniu z wilgocią działa niszcząco na niektóre materiały. Wszystkie elementy stalowe, które będą miały kontakt z zaprawą gipsową, wymagają więc dokładnego zabezpieczenia antykorozyjnego.

Ważne proporcje

Wyroby marki GIPSAR produkowane są w postaci suchych mieszanek. Proces przygotowania zaprawy polega na wysypaniu jej do naczynia z odmierzoną ilością wody i dokładnym wymieszaniu ręcznym lub mechanicznym (przy większych ilościach) do momentu uzyskania jednorodnej, pozbawionej grudek masy. Z uwagi na różnice w składach suchych mieszanek, właściwa ilość wody jest różna dla każdego z GIPSARÓW, dlatego zwróćmy uwagę na proporcje, podane na opakowaniu.

Mieszanki gipsowe zawsze należy przygotowywać w czystych pojemnikach. Pozostawione w wiadrze lub na narzędziach resztki związanego gipsu po poprzednio przygotowywanej masie skracają czas wiązania następnej partii i przyczyniają się do strat materiałowych. Trzeba o tym pamiętać.

Pasami w górę

Gdy chcemy dokonać miejscowych napraw powierzchni ścian, stosujemy GIPSAR GB. Ten materiał jest niezastąpiony przy naprawie wszelkich pęknięć oraz przy wypełnianiu otworów po kółkach i innych ubytków. Musimy jednak pamiętać, że produkt ten ma krótki czas wiązania, nie przekraczający 10 minut.

Gdy usunęliśmy wszelkie większe nierówności, wypełniliśmy otwory i pęknięcia, możemy przystąpić

do nakładania gładzi gipsowej. Do jej wykonania stosujemy GIPSAR UNI lub GIPSAR MAX. Masy te nadają się do użycia bezpośrednio po wymieszaniu i zachowują swoje właściwości przez określony czas: ok. 1,5 godz. w przypadku GIPSAR UNI i ok. 2 godz. w przypadku GIPSAR MAX. Zależnie od temperatury i wilgotności powietrza czasy te ulegają wydłużeniu, bądź skróceniu. Należy więc unikać zbędnego przetrzymywania rozrobionych zapraw.

Przygotowaną masę nakłada się równomiernie na podłoże (ścianę lub sufit) przy pomocy metalowej nierdzewnej pacy, dociskając ją mocno do powierzchni. Wykonując gładź na ścianach, należy nakładać masę pasami w kierunku od podłogi ku górze. Na suficie natomiast należy ciągnąć pacę do siebie, w kierunku od okna w głąb pomieszczenia. Maksymalna grubość jednej warstwy gładzi wynosi 2 mm. Po wyschnięciu drobne nierówności należy usunąć papierem lub siatką do szlifowania, ponownie cienko zaszpachlować i jeszcze raz przeszliować. Pamiętajmy, by zapewnić masom optymalne warunki wiązania, unikając bezpośredniego nasłonecznienia i przeciągów, jednocześnie dbając o wentylację.

Suchy tynk

Gdy stwierdzimy, że nasza ściana wymaga gruntownego remontu (na przykład jest krzywa i duże jej odchylenie od pionu nie pozwala na poprawne ustawienie regału) to lepiej - co często oznacza efektywniej i efektywniej - wykonać tzw. suchy tynk, czyli przykleić do starej ściany płyty gipsowo-kartonowe, używając do tego celu kleju GIPSAR MOCAR T. Tę czynność lepiej jednak zlecić ekipie wykonawczej.

Gładź lub płyta gipsowo-kartonowa to doskonałe podłoża do prac okładzinowych i malarskich. Przed malowaniem, położeniem okładzin lub tapet, co będzie już samą przyjemnością, zaleca się jeszcze zaizolowanie powierzchni emulsją ATLAS UNI-GRUNT.

www.atlas.com.pl

BEZPŁATNA INFOLINIA 0-800-168-083

Piotr Idzikowski
GRUPA ATLAS

Tekst na prawach ogłoszenia/10166410/A/30

Echo Ziemi Łębskiej

JESTEŚ
W POTRZEBIELEBORK
URZĘDY

Urząd Miasta, ul. Armii Krajowej 14, tel. 862 42 80 (czynny: poniedziałek i czwartek 8.00-16.00, wtorek, środa, piątek 7.30-15.30).
Urząd Powiatowy, ul. Czołgistów 5, tel. 862 48 00 (czynny: poniedziałek 8.00-16.00, wtorek-piątek 7.30-15.30).
Powiatowy Urząd Pracy, ul. Gdańska 36, tel. 862 37 28
Zakład Ubezpieczeń Społecznych, ul. Krzywoustego 15, tel. 863 13 48
Urząd Skarbowy, ul. Słupska 23, tel. 862 41 21

PRZYCHODNIE LEKARSKIE

Samodzielny Publiczny ZOZ, ul. Węgrzynowicza 13, rejestracja chorych, tel. 862 50 66
Przychodnia Rejonowa, ul. Zwycięstwa 12, tel. 862 24 53
Przychodnia Międzyzakładowa, Centrum Medyczne Stary Browar, al. Wolności 40, tel. 862 40 66.
Specjalistyczna Przychodnia Lekarska Mar-Vita, ul. Żeromskiego 9, tel. 863 13 80

Franciszkańska Stacja Opieki Caritas

„Hospicjum Domowe”
ul. Basztowa 8, tel. 863 31 58
czas pracy: pn.-pt. 8.30-14.00
Policja, ul. Toruńska 5, tel. 8634900

APTEKI

„Bluszczowa”, Czołgistów 33, tel. 862 17 05
„Pod Lwem”, pl. Pokoju 4, tel. 862 11 52
„Pod Wagą”, ul. Tczewska 6a, tel. 862 28 04
„Sit Saluti”, I Armii Wojska Polskiego 6, tel. 862 53 00
„Żywa”, ul. Węgrzynowicza, tel. 862 36 28
„Przy Browarze”, al. Wolności 40, tel. 862 27 66
„Na Osiedlu”, ul. Olimpijczyków 11, tel. 863 15 87

INFORMACJE

Informacja PKP – tel. 862 93 96
Informacja PKS – tel. 862 19 72
Informacja o opłatach za usługi telef. 862 25 15

Taxi: Postój przy dworcu PKP, tel. 86-24-838; Postój przy placu Pokoju, tel. 86-22-824; Taxi-bus tel. 0 602 551 193, Taxi-bus 0-602357152; Taxi bagażowe, tel. 8624971

Straż Pożarna, tel. 8633366 lub 8633311

Straż Miejska, tel. 986

Biblioteka Pedagogiczna, ul. I Armii WP 31, tel. 86-21-070 (wypożyczalnia i czytelnia czynna od poniedziałku do piątku 10.00-18.00, sobota 10.00-14.00, w pierwsze środy miesiąca biblioteka nieczynna)

Pogrzebowe – „Hermes”, ul. Targowa, tel. 86-26-965;
Kostnica i Zakład Pogrzebowy Charon: ul. Słupska 7 f, tel. 862 45 63
„Znicz” ul. Węgrzynowicza 13, tel. 863-31-84 i 861-22-81
Zakład pogrzebowy „Ochnio” ul. Węgrzynowicza 1
tel. 862 19 83 lub 0/601 666 190

Pogotowia

Pomoc doraźna – 86-33-000; Pomoc drogowa, Staromiejska 33, tel. 981
Ciepłownicze 86-21-181
Energetyczne – 991
Gazowe – 992
Weterynaryjne, Pionierów 17, tel. 86-21-963
Wodno-kanalizacyjne, tel. 86-21-473
Pogotowie stomatologiczne Mar-dent
603 696 160 lub 863 43 43

Gdzie jeść

Pizzeria „Makks” – pizzeria i inne dania,
ul. Staromiejska 35, tel. 862 68 88
Pizzeria „Gowid” – pizza i inne dania, ul. Zwycięstwa 16, tel. 86-20-202

ZOBACZ KONIECZNIE

Kolorowo
i symbolicznie

Przez lato można oglądać w Galerii Strome Schody wystawę Barbary Ur i Andrzeja Jana Piwarskiego.

Fot. Iwona Ptasieńska

Przez całe lato można oglądać w muzeum w Galerii Strome Schody barwną wystawę nie tylko artystycznego małżeństwa polskiego z Niemiec: Barbary Ur i Andrzeja Jana Piwarskiego. Jest to 28 abstrakcji Piwarskiego i 15 rzeźb jego żony, Barbary. Obrazy malowane są oryginalną techniką mieszaną: olej z mączką marmurową, a rzeźby – polichromowane. – W pracach tych najbardziej interesująca jest symbolika wielokulturowego rodowodu – mówi Mariola Pruska, dyrektorka muzeum. – Rzeźby Ur odsyłają nas do archetypów, do naszych snów i marzeń, do podświadomości. Nawet kolor gra u niej gamą wrażeń, sugeruje pewne odczyty myśli-kluczy. Oczywiście tutaj zgrane są te rzeźby z pracami ma-

larskimi, bo w innej przestrzeni mogłyby się kojarzyć inaczej. Co do obrazów Piwarskiego, to mnie zachwyca ich faktura niby reliefu, bo wtedy efekt światłocienia jest bardziej zaskakujący. Na wystawie dominują pejzaże, co podpowiadają zaskakujące tytuły: Błękitna przestrzeń, Błękitne wspomnienie III, Wakacje w Katalonii, Ślady powrotu, Błękitny notatnik. Faktycznie odcienia niebieskości są przez artystę w widoczny sposób preferowane. Oboje artyści należą do elity artystycznej, co potwierdzają liczne wystawy krajowe i zagraniczne, udział w plenerach i sympozjach i ich obecność w państwowych i prywatnych zbiorach sztuki, m.in. w muzeach narodowych w Warszawie i Gdańsku.

(ip)

ZAJRZYJ DO GABINETU

Duch Nipkowa



Klasa III a z ekonomika na lekcji historii w muzeum.

Fot. Iwona Ptasieńska

Zawsze zwiedzającym łębskie muzeum polecamy zajrzeć choć na chwilę do tak zwanego gabinetu Nipkowa – mówi Joanna Podgórska, pracownik muzeum. – Jest to jedna z najnowszych naszych sal, specjalnie poświęcona wynalazcy telewizji. Taki swoisty jego pomnik. Faktycznie naukowiec nie mógł mieć tutaj takiego gabinetu, bo choć urodził się w tym miejscu, to nie w tej kamienicy, a w jej poprzedniczce, starszej, zburzonej przez jego rodzinę po to, by dała plac i częściowo fundamenty właśnie tej,

w której aktualnie muzeum się mieści. Naukowiec mieszkał już wtedy w Berlinie i tam pracował. Miał liczną rodzinę, więc nie było go stać nawet na odwiedzanie Łęborka, miasta swojego dzieciństwa i młodości. W gabinecie stoją meble z epoki i inne rekwizyty, tak dla niej charakterystyczne, ale także pierwsze odbiorniki telewizyjne, na które starsi patrzą z uśmiechem, a młodzi z niedowierzaniem, bo tak są dziwnie staroświeckie.

(ip)

TYLKO DZIŚ I JUTRO

■ Afryka nieznana



Fot. Iwona Ptasieńska

Młodzież z ekonomika ogląda afrykańską broń z ubiegłego stulecia.

– Wystawę afrykańskich zbiorów można w naszym muzeum oglądać jeszcze dziś i jutro – zaprasza Mariola Pruska, dyrektorka muzeum. – Ekspozycja wraca do muzeum etnograficznego w Gdańsku-Oliwie, skąd ją wypożyczyliśmy. Kolekcja, skompletowana przez Niemców, zawiera około 100 przedmiotów z przełomu XIX i XX wieku. Polacy znaleźli ją dopiero po drugiej wojnie, a muzeum etnograficzne udostępniła jej od 1958 r., przy czym jest ona wzbogaćona o zakupy muzeum i prywatne. Składają się nań oryginalne rzeźby, przedmioty kultu, codziennego użytku, broń. Także instrumenty muzyczne, gdyż Afrykańczycy słyną z muzykalności i sami potrafili robić bębny, jak i różne flety, grzechotki, dzwonki.

(ip)

PLANUJ DZIEŃ

■ Gród i podgródzie



Fot. Iwona Ptasieńska

Dzieci najchętniej oblegają tę właśnie makietę.

– Na pierwszym piętrze bardzo duże zainteresowanie wzbudza sala, nazwana przez nas „Białogarda i Łębork – wczesnośredniowieczne osadnictwo”. Może nie brzmi to dość efektownie, ale to, co tam pokazujemy, całkiem temu według zwiedzających zaprzeczają – mówi Joanna Podgórska, pracownik muzeum, przewodnik PTTK po ziemi słupskiej. To, co tak zachwyca, szczególnie dzieci i młodzież, to makietka grodziska w Białogardzie, siedziby białogardzkiej kasztelanii oraz osady przygodowej. Duża, bo ok. 1,5 na 2,5 m, pod szkłem, autorstwa Andrzeja Barańskiego, członka Łębskiego Bractwa Historycznego, stoi centralnie i pozwala wyobrazić sobie życie w czasach wczesnego średniowiecza. – Nie jest to wierna rekonstrukcja, ale próba, ponieważ to stanowisko archeologiczne w Białogardzie nie zostało do końca przebadane – wyjaśnia Mariola Pruska, z zawodu archeolog. W gablotach, ustawionych pod ścianami, znalazły swoje miejsce eksponaty pochodzące z badań, prowadzonych na terenie dawnego grodziska i z badań przy kościele św. Jakuba w Łęborku.

(ip)

ZAPROSZENIE

■ Gotyk na Pomorzu

– W połowie lipca, w miejsce ekspozycji afrykańskiej, wystawimy pejzaż pomorski, zaś 25 lipca zapraszamy, jak co roku od trzech lat, na wieżę kościoła św. Jakuba w związku z dorocznym Świętem Patrona – mówi Mariola Pruska, dyrektorka muzeum. Wystawa w wieży pod hasłem „Gotyck na Pomorzu” to rzeźby sakralne z Koszalinu i muzeum diecezjalnego w Pelplinie. Głównie piety i święci, jak Barbara czy Anna Samotrzec, ale także fragmenty ołtarzowe płasko-rzeźbione z 1400 roku.

– Sympatii ks. Wincentego Pytlika, dyrektora i konserwatora pelplińskiego muzeum, zawdzięczamy wypożyczenie aż dziesięciu eksponatów – dodaje pani dyrektor.

(ip)

JESTES

W POTRZEBIE

Telepizza McBar, ul. Staromiejska 21, tel. 862 43 04
Apis, ul. Staromiejska 19, tel. 862 56 55
Pub 1, ul. Staromiejska 29, tel. 862 11 83
Restauracja Frogs, ul. Staromiejska 1, tel. 862 22 27
Pizzeria il Peperone, ul. Staromiejska 15C/1, tel. 862 32 32
Bar Hogata, DH „Kupiec”, tel. 862 20 04
Restauracja „Ambrozja” al. Wolności 48, tel. 862 28 89

Pływalnia miejska

czynna codziennie od 6 do 22, ul. Olimpijczyków 31, tel./fax 0-59 862 72 74, tel. 862 71 77

Czekają na sygnały

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, 0 609 105 044 (tel. czynny całą dobę). Dodatkowo można kontaktować się z lekarzami weterynarii i policjantami Komendy Policji w Łęborku. Na Państwa sygnały czeka też Inspektorat Wojewódzki w Gdańsku (0-58 341 94 70), w poniedziałki, środy i piątki w godz. 11-15, a we wtorki i czwartki 13-17. Całą dobę można dzwonić pod numery tel.: 0 605 21 15 77 i 0 603 43 54 96. Hotel i schronisko dla psów „Bajer” Małoszyce k. Łęborka, tel. 0/503 784 107

Dyżury konsumenckie

Federacja Konsumentów prowadzi porady konsumenckie w każdy wtorek i piątek od godz. 15.30 do 16.30. Jej członkowie przyjmują w Urzędzie Miejskim, przy ul. Armii Krajowej 14, boks na parterze, tel. 8624280.

Kościół Zielonoświątkowy, ul. Młynarska 21, nabożeństwa – niedziela godz. 10.00

LEBA

Urząd Miasta, ul. Kościuszki 90, tel. 86-61-513 (czynny: wtorek - czwartek 7.30-15.30, poniedziałek 8.00-16.00)
Biblioteka Miejska, ul. 11 Listopada 5, tel. 86-61-723 (czynna: poniedziałek - czwartek 12.00-19.00, piątek 8.00-19.00, sobota 10.00-14.00)
Miejski Dom Kultury, ul. 11 Listopada 5a, tel. 86-61-775
Urząd Poczty, Kościuszki 23, tel. 86-61-563, czynny: poniedziałek-piątek 8.00-18.00, sobota 9.00-11.00
Stacja benzynowa, Kościuszki 122, tel. 86-61-480 (czynna: w dni powszednie od 7.00-18.00, w niedziele od 7.00-17.00)
Gabinety kontraktowe, ul. Kościelna 1, tel. 86-61-262
Biuro Promocji i it, ul. 11 Listopada 5a, tel. 866 25 65 lub 866 26 00
Apteka „Łębska”, ul. Kościuszki 35 a, tel. 866 17 00
Policja, ul. Kościuszki 106, tel. 86-61-600
Apteka „Słowińska”, ul. Kościuszki 70a, tel. 86-61-365
Straż Pożarna, tel. 86-61-222
Straż Graniczna, tel. 86-61-252

CEWICE

Urząd Gminy, ul. Witosa 16, tel. 86-11-495, (czynny: poniedziałek - piątek 7.30 - 15.30)
Ośrodek Zdrowia, os. 40-lecia PRL, tel. 86-11-395
Policja, ul. Witosa 23, tel. 86-11-450
Apteka „Fragaria”, os. 40-lecia 35, tel. 86-11-390
Straż Pożarna, tel. 86-11-423
Gminne Centrum Kultury, ul. Węgrzynowicza 16, tel. 86-11-490, (czynne codziennie: 8.00 - 21.00, w sobotę 13.00- 21.00)

WICKO

Urząd Gminy, tel. 8611182
Ośrodek Zdrowia, tel. 8611185
Policja, tel. 8611107
Apteka Pod Agawą, tel. 8611114
Ośrodek Kultury, tel. 8611119

„Codziennik” redaguje
Aleksandra Stasiak-Tutak
tel. 863-40-64

Maraton po raz dwunasty

Po długim biegu długa zabawa



Oprócz biegu głównego zawodnicy rywalizowali w swoich kategoriach wiekowych.

Fot. Henryk Sęk



Pogoda sprzyjała biegaczom. Metę przekroczyło ponad 280 zawodników.

Fot. Henryk Sęk

Tym razem w Maratonie Ekologicznym im Hopfera zwyciężył Artur Pelo, zawodnik WKS Zawisza Bydgoszcz. Jak twierdzą znawcy maratonów, pobiegł fenomenalnie. 42 km i 195 m przebiegł w czasie 2.19.10. Wynikiem tym ustanowił nowy rekord trasy, poprzednio należący do Piotra Pobłockiego.

Samotność długodystansowca

Pierwsze dziesięć kilometrów trzeba było biec pod wiatr – mówił po biegu uśmiechnięty i wcale niezmęczony zwycięzca. – Ale pogoda sprzyjała, bo nie było za gorąco i nie za zimno. Po tym odcinku postarałem się oderwać od Zbyszka Murawskiego i pozostałych biegaczy. Aż do mety biegłem już sam. Kryzys nadszedł, gdy zobaczyłem przed sobą zabudowania miasta.

Opowiadał „Dziennikowi”, że wówczas opadło z niego napięcie, tak jak by już znalazł się na mecie.

– Musiałem wzrok opuścić na nogi. Jednak od początku wierzyłem, że zwyciężę i ustanowię nowy rekord trasy. I to mi się udało.

25-letni triumfator maratonu pochodzi z gm. Dębica Kaszubska, jest żołnierzem zawodowym ślupskiej jednostki wojskowej, ale reprezentuje barwy klubu wojskowego w Bydgoszczy. Długie dystanse uprawia od 1990 r. Trzyma się zasady, że po wysiłku na długim dystansie musi wypocząć 2-3 tygodnie.

Lepsza od wielu biegaczy

Jak w roku ubiegłym, w maratonie kobiet sukces odniosła biegaczka z Białorusi. Zeszłoroczną zwyciężczynię, Alę Zadrożną za stąpiła 34-letnia Galina Kar-

nacewicz. Na metę wbiegła z czasem 2.46.22. Za pierwsze miejsce w klasyfikacji kobiet czekała na nią nagroda – 3 tys. zł.

– Postanowiliśmy, że nagrody pieniężne dla najlepszych będą równorzędne, tak dla panów, jaki pań – wyjaśnia Krzysztof Pruszek, dyrektor maratonu.

Dodajmy, że zawodniczka z Białorusi ze swoim wynikiem znalazła się wśród mężczyzn na 21 pozycji, pozostawiając za sobą ponad 260 zawodników i zawodniczek.

Pokonywali siebie

Jednocześnie odbyły się 17. Mistrzostwa Weteranów w Maratonie. Przyznano kilkanaście tytułów mistrzów Polski w poszczególnych grupach wiekowych. W kat. powyżej 80 lat tytuł ten zdobył 81-letni Marian Parusiński z Trójmiasta.

– Pokonując trasę maratonu, to jakbym pokonywał siebie, choćby na przykład swój wiek – powiedział „Dziennikowi” Parusiński.

– Dla nas maraton to sprawdzian sił i radość, że mogliśmy przebiec tak długą trasę – podkreślali bracia Waldemar i Sławomir Redowie. Jeden mieszka w Toruniu, drugi w Warszawie. Wypoczywają w Lubiatowie, tak samo jak katowiczanie Bronisław Maciuk, który odwiedził Lębork specjalnie, by pobiec.

Ścigali się też niepełnosprawni na wózkach. Rywalom nie dał się Bogdan Król z Ornety.

Maraton pokonywali m.in. niepełnosprawni z lęborskiego stowarzyszenia „Jesteśmy Razem”. Nagrody ufundował dla nich Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Zabawa do wieczora

Sponsorów nie zabrakło. Jerzy Wójcik z biura tury-

stycznego „Kijów” ufundował wycieczki dla lęborskich maratończyków – najlepszego, najstarszego i najmłodszego. „Wojzał”, firma Wojciecha Urbaniaka, znana z montowania żaluzji i rolet, ufundowała kibicom sobotnio-niedzielne wydanie naszej gazety. Mali podopieczni „Jesteśmy Razem” wykazywali się w konkursie plastycznym. Temat – maraton. Shotokan dał pokaz kung-fu. Do wieczora grały zespoły muzyczne.

Gala tytanów

Po zakończeniu maratonu zaprezentowali się siłacze. Galę Tytanów 2003 zorganizował lęborski Ośrodek Ćwiczeń Siłowych „Ligo”.

Tym razem Lubomir Libacki z Gdańska, mistrz Polski z 1999 r. musiał zadowolić się drugim miejscem. Lepszym okazał się również utytułowany zawodnik – Karol Rudnicki z Kartuz.

W pierwszej konkurencji, tzw. waga płaczu, polegającej na trzymaniu bokiem toporków o wadze po 16 kg każdy, zwyciężył Adam Małż z Gdańska. Drugą konkurencją było wyciskanie w przysiadzie 230 kg. Tu triumfował Rudnicki, wyciskając ten ciężar aż 17 razy. W „spacerze buszmena”, który polegał na przeniesieniu na barkach ciężaru blisko 300 kg i to na czas, bezkonkurencyjny okazał się Libacki. Wrzucenie na platformę trzech kul betonowych o wadze po 85 kg każda i przeciągnięcie jej za pomocą liny na odległość 6 m – to kolejna konkurencja. Znowu zwyciężył Rudnicki.

Popularyzowany przez „Ligo” widowiskowy Strong Man wzbudził zaniepokojenie lęborczyków, którzy tłumnie oblegali miejsce popisów siłaczy.

Zbigniew Eckert



Zaciekawienie widzów budził pokaz kung-fu przygotowany przez Marka Beyrowskiego.

Fot. Henryk Sęk



Zwycięzca Artur Pelo tuż za metą odbierał gratulacje.

Fot. Henryk Sęk



Jedną z konkurencji tytanów było wrzucenie na platformę trzech ciężkich kul betonowych.

Fot. Henryk Sęk

Człuchowski, Lęborski

LATO W MIEŚCIE

Bez nudy z MCK



dzieci mogą liczyć na atrakcyjne zajęcia.

Fot. APR-SAS

Młodzieżowe Centrum Kultury zaprasza dzieci na wakacje z MCK-em! Pierwszą propozycją są nieodpłatne półkolonie od poniedziałku do piątku w godz. 10 – 15. W programie zajęcia plastyczne (w poniedziałki i środy), muzyczne (w piątki), gry świetlicowe, zajęcia rekreacyjno – sportowe (szachy, tenis stołowy), dyskoteki, rajdy rowerowe i konkursy z nagrodami. I turnus rozpocznie się 30 czerwca i potrwa do 11 lipca. Początek II turnusu 14 lipca. Ponadto kinomani będą mogli skorzystać z oferty kina Rejs. Od 30 czerwca do 31 lipca będzie trwało Kino Starej Bajki. Seanse od poniedziałku do piątku o godz. 14, a wstęp jest wolny. Od 4 lipca do 31 lipca będzie trwało Kino Rodzinne. Seanse od poniedziałku do piątku o godz. 17. Cena biletu: indywidualny – 6 zł, rodzinny – 12 zł. Ponadto Kino Rejs proponuje także w dniach od 27 czerwca do 24 lipca Letnie Kino dla Dorosłych. Seanse będą od poniedziałku do soboty o godz. 19. Cena biletu 9 zł, a karnetu 30 zł. Dla spragnionych aktywnego wypoczynku MCK przygotował otwarte Rajdy Rowerowe. Już 4 lipca chętni wyjadą do Swołowa, 11 lipca do Krępy, 18 lipca do Marszewa, a 25 lipca będzie można pojechać nad Jezioro Modła. Młodzieżowe Centrum Kultury bardzo serdecznie zaprasza zarówno najmłodszych słupszczan, jak i tych dorosłych.

(ket)

PROGRAM TV VECTRA

Piątek 27.06

- „Obserwator” – reportaż dokumentalny
- „W obronie własnej” – (3) – magazyn interwencyjno – edukacyjny (powt.)
- „Holdys Guru Ltd.” – (1) – magazyn muzyczny
- „Muzyczny Relaks” – premiery LP TOP 10

KINA

Tytuł	Godzina	Cena
Milenium, Słupsk, ul. Stary Rynek, tel. 842 51 91		
sala A		
piątek-niedziela (27-29 czerwca)		
Prosiaczek i przyjaciele	16.30	15, 12 zł
Jądro ziemi	18, 20.30	15, 12 zł
sala B - nieczynna		
Rejs, Słupsk, al. 3-go Maja 22, tel. 843 11 30		
piątek-niedziela (27-29 czerwca)		
Gangli Nowego Yorku	18	9 zł
Defin Ustka, ul. Marynarki Polskiej 82, tel. 14 46 77		
piątek (27 czerwca)		
Człowiek bez przeszłości	17	12 zł
Moje wielkie greckie wesele	19	12 zł
Godziny	21	12 zł
sobota (28 czerwca)		
Pinokio	12, 16	12 zł
Moje wielkie greckie wesele	18	12 zł
Godziny	19	12 zł
niedziela (29 czerwca)		
Pinokio	12, 16	12 zł
Kocha nie kocha	18	12 zł
Wszystko na wierzchu	20	12 zł
Godziny	22	12 zł
Rybak, Łeba, ul. Monstra 1, tel. 866 14 43		
piątek-niedziela (27-29 czerwca)		
Pinokio	16	10 zł
Jak stracił chłopaka w 10 dni	18	10 zł
Porozmawiaj z nią	20	10 zł
Grażyna, Miastko, ul. Kazimierza Wielkiego, tel. 857 29 09		
piątek-niedziela (20-22 czerwca)		
Oszukać przemaczenie	19	10 zł

SERCA DWA

■ Sympatyczny kawaler, 42 lata, 175 cm, o młodym wyglądzie, wykształcenie średnie, bez nałogów i zobowiązań, z własnym M, pracujący, realista i romantyk zarazem, lubiący morze, turystykę górską, podróże, stały w uczuciach, ceniący szczerość i zaufanie, partnerstwo, pozna szczupłą pannę (do lat 38). sygn. 987

■ Jestem 24-letnim, studiującym, niebogatym, inteligentnym, spokojnym, kulturalnym, średnio przystojnym, samotnym mężczyzną, pragnącym poznać czułą kobietę w wieku 18-30 lat, która wie czego chce, pragnie miłości, szacunku, czułości i ciepła. Proszę o foto i nr tel. sygn. 988

■ Poszukuję miłej pani w średnim wieku, z miasta lub ze wsi, na stałe. Pani winna być zdrowa, bez większej nadwagi, katoliczka, ze średnim lub wyższym wykształceniem, normalnym życiorysem, unormowaną sytuacją rodzinną i optymistycznym nastawieniem do życia i pracy, kochająca przyrodę. Poszukuje: samotny, bezproblemowy, 60-latek z Gdańska. sygn. 989

■ Panna, 37/170, wyższe wykształcenie, katoliczka, sympatyczna, z poczuciem humoru, lubiąca przyrodę i długie spacer, pozna pana o podobnych cechach, do 45 lat. sygn. 990

■ Samotny kawaler po 40, poszukuje pani w wieku 33-40 lat. Pani może być rozwódką, wdową, do dwójki dzieci, z którą mógłbym wspólnie zamieszkać. Adam. sygn. 991

■ Zostań ze mną na zimę, abym mógł ogrzać Ci serce. Nie odchodź na wiosnę, aby szukać innych kwiatów. Zostań na jesień, aby podziwiać barwne liście. Zostań na lato i lata następne, zostań na zawsze miłą panią do 50 lat. Super-ucziwa, bez kłamstw, ze skromnym mieszkaniem. Daj szansę 55-letniemu mężczyźnie po rozwodzie (bez mojej winy), bez nałogów, zaradnemu, pracowitemu. sygn. 992

■ 25-letnia szatynka, 165 cm, 52 kg, spod znaku Wagi. Jestem panną i mam wykształcenie średnie. Lubie kino, muzykę, wycieczki rowerowe i długie spacer, pozna pana o miłym i uczciwym kawalera w wieku 26-30 lat, najchętniej z Gdańska. Aneta z Gdańska. sygn. 993

■ Samotna wdowa, 48/155/60, wykształcenie średnie, pracująca. Finansowo i mieszkaniowo niezależna. Romantyczka z dużym poczuciem humoru. Miła, spokojna, poważnie myśląca o życiu. Umiejąca okazywać uczucia. Ceniąca szczerość i zaufanie, pozna kulturalnego pana w odpowiednim wieku. sygn. 994

■ Skorpion, wolny, 45/180/76, zadbany, raczej pedant, o młodym wyglądzie, wykształcony, tolerancyjny i doświadczony przez los, bez nałogów. Zaradny - mieszkanie, samochód i praca. Po powrocie z zagranicy - dwa obywatelstwa. Po-

znam panią dbającą o siebie, szczupłą i młodo wyglądającą, ładną, chętnie spoza Trójmiasta. Mieszkam w Trójmieście. sygn. 995

■ Wolna, 62/160/60, wykształcenie średnie, z poczuciem humoru, szczera, uczciwa i niebrydka; zdecydowana na stały związek. Poznam kulturalnego, niepalącego pana do 70 lat, najchętniej z Trójmiasta. Foto mile widziane. sygn. 996

■ Kawaler, 25 lat, 190 cm, wykształcenie średnie, bez nałogów, szczery, miły, z poczuciem humoru. Poznam panią w wieku 18-26 lat, miłą, uczciwą, z poczuciem humoru. Odpiszę na każdy list. Foto mile widziane. sygn. 997

■ Mam 40 lat. Jestem osobą uczciwą, średniego wzrostu, nie lubię fałszu, zakłamania i przemocy. Mam dwoje dzieci. Poznam pana do lat 46, odpowiedzialnego, lubiącego dzieci, chętnie z mieszkaniem. sygn. 998

■ Samotna wdowa, lat 60, wzrost i wykształcenie średnie, kulturalna, miła, opiekuńcza, bez nałogów, własne M, finansowo niezależna. Lubie przyrodę, długie spacer, rozrywkę kulturalną. Poznam miłego pana o takich samych walorach, do 65 lat, chętnie z okolic Gdyni. Tel. ułatwi kontakt. sygn. 999

■ Samotna wdowa, lat 60, 165 cm, niezależna finansowo i mieszkaniowo, wykształcenie średnie, z poczuciem humoru. Lubie podziwiać przyrodę. Zainteresowania różnorodne. Poznam pana o takich samych walorach, o wysokiej kulturze osobistej, do 65 lat, wysokiego, mile widziany z okolic Gdyni. Gdynianka. sygn. 1000

■ Uczciwego przyjaciela na dobre i złe, wykształcenie wyższe, bez nałogów, po siedemdziesiątce, z Gdyni, pozna wdowa, emerytka, z wyższym wykształceniem, mieszkaniowo niezależna. sygn. 1001

■ Wdowa, 41 lat, szczupła, o łagodnym usposobieniu, z pewną dozłą romantyzmu, pogodna i bezkonfliktowa. Lubie książki i długie spacer, cenię dobroć i życzliwość, ciepło domowego ogniska. Poznam pana w odpowiednim wieku. Tel. ułatwi kontakt. sygn. 1002

■ Wdowa, 43 lata, niska (niepuyszta), wykształcenie zawodowe, skromna, nieposiadająca wielkiego bogactwa ale urok osobisty, wrażliwa, uczciwa. Nie toleruję kłamstwa. Poznam pana, wdowca, kawalera do lat 50, katolika, który myśli poważnie o życiu we dwoje. Tel. ułatwi kontakt. sygn. 1003

■ Samotna emerytka, 60 lat, o łagodnym usposobieniu, bez nałogów, niezależna finansowo i mieszkaniowo, pozna pana w wieku 60-70 lat o podobnych walorach, z min. średnim wykształceniem. sygn. 1004

■ Pragnę poznać szczupłą panią do lat 45, najchętniej ze Starogardu Gd., która jest spragniona miłości duchowej i fizycznej. Jestem pracującym 43-latką, mam 176 cm i ważę 74 kg. sygn. 1005

■ Marian, 30 lat, samotny szatyn. Cenię szczerość i prawdomówność, nie toleruję kłamstwa, chamstwa i alkoholizmu. Poznam panią w wieku 24-35 lat. Nie szukam przelotnej znajomości, lecz szczerą i oddaną przyjaciółkę na dobre i złe chwile. Jeżeli nie zraża Cię fakt, że w chwili obecnej przebywam w ZK, to napisz do mnie. sygn. 1006

■ 33-latek, po wyroku i rozwodzie, pozna panią, wiek bez znaczenia, z dzieckiem lub bez. Jeśli jesteś odważna i chcesz dać szansę drugiej osobie, która jest samotna i pragnie stabilizacji w życiu, to napisz. sygn. 1007

■ Wdowa, 59 lat, szczupła, niewykształcona, niezależna finansowo, z mieszkaniem, domatorka. Poznam wdowca do lat 66, abstynenta. Cel towarzyski. Rozwiedzeni i z ZK wykluczeni. Telefon ułatwi kontakt. sygn. 1008

■ Emeryt, 64/170/70, rozwiedziony, bezzieżny, samotny, bez rodziny, wykształcenie średnie. Mieszkam na wsi, mam domek, ogródek i działkę. Zainteresowania ogólne. Uczciwy, opiekuńczy, zadbany, elegancki, z temperamentem. Poznam panią, do 62 lat, 160 cm. Materialnie niezależna, uczciwa, wierna, z temperamentem. Miejsce zamieszkania do uzgodnienia. Proszę o zdjęcie. sygn. 1009

■ Proszę, otul mnie swoim ciepłym i bezpiecznym ramieniem. Mam 25 lat, 170 cm. Jestem spokojną domatorką, nieszukającą przygód, lecz stałego związku. Pragnę poznać sympatycznego pana do 32 lat, o dobrym sercu, spokojnego i odpowiedzialnego. Panowie z ZK proszę nie pisać. sygn. 1010

■ Mam 59 lat, 167 cm, średnia budowa ciała, separacja orzeczone sądownie (od 3 lat), uczciwy, bez nałogów. Cenię szczerość i prawdę. Mam dom i samochód, ale czuję się samotny. Poznam panią z mieszkaniem, ok. 50 lat, która byłaby dla mnie wsparciem na dobre i na złe. sygn. 1011

■ Polak, 42 lata, 180 cm/88 kg, na stałe mieszkający w Hamburgu, wolny, z 13-letnim synem, pozna panią do lat 35 w celu matrymonialnym. Listy ze zdjęciem proszę kierować pod adresem: L.Sniezek, Ohmsweg 20a, 21149 Hamburg, B.R.D lub e-mail: maxinh@gmx.de. sygn. 1012

■ Jestem 37-letnim kawalerem, zmotoryzowanym, bez nałogów, z własnym mieszkaniem. Poznam panią magister farmacji do lat 37, lubiącą przyrodę i turystykę, wierzącą, o dobrym sercu. Proszę o nr telefonu. sygn. 1013

■ Poznam panią na dobre i złe, wiek nieistotny. Prowadzącą gospodarstwo rolne. Ja - 42-letni rozwiedziony, katolik, wykształcenie zawodowe. Wodnik. Foto mile widziane. sygn. 1014

■ Jestem 22-letnim, ciemnym blondynem, który chciałby poznać miłą dziewczynę z poczuciem humoru, wiek nie gra roli. sygn. 1015

■ Jesteś samotna i szukasz przyjaciela do korespondencji (a może coś więcej?), to napisz do samotnego 33-letniego mężczyzny. Wiek i wygląd nie ma znaczenia. Chwilowo przebywam w ZK. Mirek - Waga. sygn. 1016

■ Samotny 22-letni wysoki szatyn. Spokojny romantyk, pragnący odnaleźć swoją drugą połowę w dziewczynie w wieku 18-25 lat. Odpiszę na każdy list ze zdjęciem i nr telefonu. sygn. 1017

■ Jestem zodiakalnym Koziorożcem, kawalerem, 43 lata, pracującym, z własnym M, wykształcenie zawodowe. Poznam panią w stosownym wieku, może mieć dziecko. Stan majątkowy i wygląd nieistotny. Jestem osobą spokojną i zrównoważoną, nie szukam przygód, lecz przyjaznej dobrej i szczerą osobę. Nr telefonu mile widziany. sygn. 1018

■ Kawaler, 27 lat, 177 cm, spokojny, bez nałogów, odpowiedzialny, włosy blond, wszechstronnie zainteresowania, ceniący szczerość i uczciwość, poszukuje partnerki, być może na dalsze życie, która lubi spacer i przyrodę, w wieku 22-26 lat. Najchętniej Trójmiasto. sygn. 1019

■ Tolerancyjny, wysoki (186 cm), szczupła sylwetka, kawaler, 28 lat, pozna dziewczynę, z którą stworzyłby rodzinę opartą na zaufaniu, gdzie fałsz i kłamstwa nie miałyby miejsca. Napisz, nie obiecuję gwiazdki z nieba, ale możemy dać sobie trochę radości i szczęścia. Foto i nr tel. mile widziane. Skorpion z okolic Wejherowa. sygn. 1020

■ Kawaler, 21/183/75, ciemny blondyn, pracujący, opiekuńczy, pozna pannę w wieku 18-25 lat, uczciwą, wierną, najlepiej z okolic Pruszcza Gdańskiego. Zdjęcie i nr tel. mile widziane. sygn. 1021

■ Samotna od 4 lat, 51 lat, 160 cm, bez nałogów, spokojna, ceniąca szczerość i uczciwość. Lubie spacer, dobry film. Mieszkam w Gdyni z synem i córką. Poznam pana o podobnym charakterze, odpowiedzialnego, może być emeryt, wdowiec, do lat 57-58, niezależnego. Panom z ZK dziękuję. Tel. przyspieszy kontakt. Napisz lub zadzwoń. 0-503-911-477. sygn. 1022

■ Wdowa, 60/167/75, ciemna szatynka, katoliczka, zdrowa. Pozna panią do lat 75, zdrowego, wysokiego, niepalącego, z mieszkaniem. Może być ze wsi. Cel matrymonialny. Tel. przyspieszy kontakt. sygn. 1023

■ Wolna, miła, niewysoka (158/50), spragniona czułości i bliskości drugiej osoby, wiek i wykształcenie średnie, niezależna finansowo i mieszkaniowo, pozna wolnego, uczciwego, o miłej powierzchowności pana do lat 55, bez problemów finansowych i mieszkaniowych. Pan może być lekko puszysty. Panowie z ZK wykluczeni. sygn. 1024

■ Adam, 27 lat, oczy zielone, Koziorożec, z poczuciem humoru, lubiący długie spacer, pozna panią, która pragnie poznać Adama. Zdjęcie mile widziane. sygn. 1025

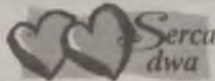
■ Może spokojnie i rozważnie spróbujemy sobie utożyc na nowo życie. Jestem ładną, zgrabną brunetką, pogodną i otwartą, niezależną 50-latką. Jeżeli jesteś miły, opiekuńczy i niezależny, do lat 55 - napisz. sygn. 1026

■ Kawaler, 40 lat, 171 cm, bez nałogów i zobowiązań, z własnym M, o łagodnym usposobieniu. Poznam panią o szczerym sercu, której mogę ofiarować miłość, szczerość i uczciwość. Cel matrymonialny. sygn. 1027

Jeśli jesteś samotny

■ Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym niżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie oraz kserokopię dowodu osobistego - str. 2 i 3). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. Nasz adres: Serca dwa „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk.

KUPON



B KLASA W DOMU
I NA WYJEŹDZIE

Grupa I

1. Czarni 2001	10	20	24:13
2. Dom Start Domaradz	10	18	20:15
3. Sokół/Jantar Szczypkowie	10	18	24:13
4. Sokół Kczewo	10	9	18:24
5. Tuka Wodnica	10	8	14:25
6. Krokusy Stowięcino	10	7	21:31

Dom

1. Dom Start Domaradz	11	12:6
2. Sokół/Jantar Szczypkowie	9	12:4
3. Czarni 2001 Słupsk	9	9:5
4. Sokół Kczewo	7	12:12
5. Tuka Wodnica	7	9:10
6. Krokusy Stowięcino	6	15:15

Wyjazd

1. Czarni 2001 Słupsk	11	15:8
2. Sokół/Jantar Szczypkowie	9	12:9
3. Dom Start Domaradz	7	8:9
4. Sokół Kczewo	2	6:12
5. Krokusy Stowięcino	1	6:16
6. Tuka Wodnica	1	5:15

Grupa II

1. Inter Świerzenko	14	29	29:19
2. Magic Niezabyszewo	14	28	41:16
3. Smoki Podole Małe	14	26	32:19
4. Zawisza Borzytuchom	14	21	24:25
5. Słupia Kwakowo	14	19	26:27
6. Wiraż Kruszyna	14	12	16:36
7. Zorza Słobin	14	11	19:33
8. WKS Nożyno	14	8	19:31

Dom

1. Magic Niezabyszewo	19	27:3
2. Inter Świerzenko	18	15:5
3. Zawisza Borzytuchom	17	18:6
4. Smoki Podole Małe	15	20:10
5. Słupia Kwakowo	14	18:10
6. Wiraż Kruszyna	11	10:13
7. Zorza Słobin	9	14:12
8. WKS Nożyno	4	9:16

Wyjazd

1. Smoki Podole Małe	11	12:9
2. Inter Świerzenko	11	14:14
3. Magic Niezabyszewo	9	14:13
4. Słupia Kwakowo	5	8:17
5. WKS Nożyno	4	10:15
6. Zawisza Borzytuchom	4	6:19
7. Zorza Słobin	2	5:21
8. Wiraż Kruszyna	1	6:23

Nowi

Od nowego sezonu 2002/2003 w rozgrywkach prowadzonych przez Podokręg Słupski Pomorskiego Związku Piłki Nożnej powinny pojawić się co najmniej trzy nowe drużyny. Ich działacze kompletują już potrzebne do występów dokumenty. Będą to Urania Udorpie, WKS Żoruchowo i klub z Łebienia, który nie zdecydował się jeszcze na nazwę.

Mijają terminy

Do końca czerwca Podokręg Słupski Pomorskiego Związku Piłki Nożnej zaprasza wszystkie drużyny do składania dokumentów związanych z wnioskami o przyznanie licencji na sezon 2003/2004.

(res)

Beniaminek klasy A. Błękitni Głównicy

Uwierzyli w siebie

W racali-
ś m y
z nasze-
go me-
c z u
w Cece-
nowie.

Przejeżdżaliśmy przez Chrobrowo. Zaczęliśmy przypatrywać się toczącemu się wtedy spotkaniu tamtejszemu Chrobrego ze Skotawą Budowo. Był remis 0:0, a my z zawodnikami pomyśleliśmy – przecież przy naszej dobrej grze jesteśmy w stanie zdobyć ten awans. Od tej chwili uwierzyliśmy że można – mówi dzisiaj Wiesław Wielgus trener Błękitnych Głównicy, beniaminka słupskiej klasy okręgowej. Wielgus związany jest z futbolem w Głównicy od lat. Pamięta jeszcze jak na początku lat 50 XX wieku w zespole grali pozostający tam po drugiej wojnie światowej Niemcy.

– Był wśród nich jeden dobry piłkarz, nie pamiętam nazwiska, na imię miał Ginter. Chłop miał uderzenie – mówi dzisiaj Wielgus. Zespół nazywał się wtedy Adler Głównica (Orzeł) i dopiero po 1956 roku Niemcy wyjechali, a w składzie zaczęli przeważali napływający na te ziemie Polacy. Wielgus potem sam zaczął występować w Orle. Drużyna grała mecze chociażby ze słupskimi drużynami (np. z Traktorem). Potem na trzy lata opuścił Pomorze by na Śląsku grać w drużynie z której dzisiaj wywodzi się pierwszoligowa Odra Wodzisław.

W 1977 roku Orzeł Głównicy przestał istnieć, a po 13 latach, w 1990 roku miejscowi fanatycy piłki nożnej postanowili reaktywować klub. Gdy w sezonie 1991/92 drużyna grała w B klasie, poproszono o pomoc byłego piłkarza, Wiesława Wielgusa. – Myślałem że zajmę się tym tylko przez pół roku. To pół roku trwa do dzisiaj – śmieje się obecny trener Głównicy. Drużyna szybko awansowała do klasy A (1993 rok) i od tej pory walczy na tym poziomie.

Największe sukcesy w lidze przyszły w tym roku, w międzyczasie Błękitni grali w Pucharze Polski. Dochodzili do rozgrywek w których brały udział zespoły nawet z III, IV ligi czy klasy okręgowej. Drużyna z Głównicy wy-



Błękitni Głównicy.

Fot. R. Szymański

stępowała chociażby przeciwko Piastowi Człuchów, Bytovii Bytów, Startowi Miastko. Teraz zagra z nimi już w regularnych rozgrywkach ligowych.

Z obecnych graczy kilku zawodników ma już obycie na wyższym poziomie. Jeszcze do kadry III ligowego Jantara Ustka łapali się synowie trenera, Marcin i Bartek Wielgus. Znajdowali się tam także i Marek Zieliński i Sławomir Brzostowicz. W Ikarze Redzikowo grał Sebastian Szynkowski.

Obok nich do awansu do wyższej klasy rozgrywkowej przyczynili się na pewno Stanisław Zieliński, Krzysztof Burzyński, 40 letni najbardziej doświadczony, grający ostatnio na stoperze Wiesław Stenka, Jarosław Kielbasa, Piotr Kwidziński, Dariusz Smuraga.

– Nie możemy zapomnieć o mogących występować praktycznie na każdej pozycji Przemysławie Molickim oraz kapitanie drużyny Tomaszu Wielgusie – dodaje Wiesław Wielgus.

Strzelcy

Najwięcej goli w rozgrywkach klasy A zdobyli: Dariusz Smuraga – 15, Marcin Wielgus – 12 i Bartek Wielgus – 9.

Główne środki na wsparcie dla klubu idą z Urzędu Gminy w Głównicy. Dzięki pomocy Czesława Kosiaka – wójta i przewodniczącego rady gminy Dariusza Purzyckiego drużyna nie może narzekać na sprzęt. Na zakończenie A klasy wójt obiecał dalszą pomoc.

– Poza tym gdzie tylko się da piszemy prośby o wsparcie. Szukamy w różnych fundacjach, pisałem także do Canal+, do banków – na razie nie ma odpowiedzi, ale nie rezygnujemy – mówi Wielgus.

W klasie okręgowej Błękitni grać będą na boisku w Poblöciu. Przez miniony sezon występując w okręgówce tamtejsza Jantaria grała w Głównicy bo jej boisko było remontowane. Teraz Błękitni przeprowadzają się do Poblöcia, bo renowacji poddane będzie ich płyta.

– Na naszym boisku mamy szatnię, są boksy, wyremontujemy nawierzchnię i płyta będzie już spełniała standardy klasy okręgowej. Trzeba jednak na to poczekać jesz-

cze rok – mówi trener Błękitnych.

Czy zespół potrzebuje wzmocnień? – Silnie szukamy obrońcy, rozglądamy się w okolicznych klubach. Może kogoś jeszcze, ale na razie nie ma co o tym mówić – dodaje Wielgus. Jaki cel stawiają sobie Błękitni? – Lubimy wygrywać. Realnie rzecz biorąc chcemy się utrzymać w lidze okręgowej. Gdybyśmy na początku zajęli miejsca 7-8 było by to w miarę dobre osiągnięcie – przewiduje trener. (res)

Wyniki

Runda jesienna	
Polonez Bobrowniki – Błękitni Głównicy	2:3
Błękitni – ZS Darnica	3:0
Iskra Dąbki – Błękitni	1:4
Błękitni – Chrobry Chrobrowo	1:2
Rowokół Smolczyno – Błękitni	2:2
Błękitni – Orkan/Seeger Cecenowo	0:0
Zenit Redkowice – Błękitni	4:3
Błękitni – Skotawa Budowo	2:0
Lesnik Cecenowo – Błękitni	3:0
Błękitni – Pomorze Potęgowo	2:1
Piast Września – Błękitni	1:3
Runda wiosenna	
Błękitni – Polonez	3:2
ZS – Błękitni	1:1
Błękitni – Iskra	2:0
Chrobry – Błękitni	3:2
Błękitni – Rowokół	4:1
Orkan/Seeger – Błękitni	1:3
Błękitni – Zenit	0:5
Skotawa – Błękitni	0:5
Błękitni – Lesnik	2:1
Pomorze – Błękitni	1:2
Błękitni – Piast	1:0

Błękitni
Głównicy

■ **Bramkarze:** Rafał Stefanowski (78), Grzegorz Wielgus (70), Marek Młyński (70), Sławomir Brzostowicz (74), Dorian Tabaka (86).

■ **Zawodnicy w polu:** Krzysztof Burzyński (73), Jarosław Kielbasa (75), Dawid Kozłowski (84), Arkadiusz Kuncewicz (80), Adam Kwidziński (84), Piotr Kwidziński (82), Tomasz Lempert (84), Przemysław Molicki (73), Paweł Mydło (84), Damian Roszkowski (84), Dariusz Smuraga (84), Wiesław Stenka (64), Piotr Szeliga (84), Bartłomiej Wielgus (77), Marcin Wielgus (74), Tomasz Wielgus (73), Grzegorz Włodarczyk (79), Krystian Zefert (79), Marek Zieliński (77), Stanisław Zieliński (78), Marek Skibiński (86).

■ **Trener:** Wiesław Wielgus.

TABELA A KLASY

Grupa I

1. Granit Kończewo	20	45	61:30
2. Stal Jezierzyc	20	38	75:32
3. Szansa Siemianice	20	33	52:51
4. Gryf 95 II Słupsk	20	31	59:36
5. Sokół Kuleszewo	20	30	48:37
6. Skotawa Dębica Kaszubska	20	27	31:46
7. Dąb Kusowo	20	25	42:72
8. Diament Trzebielino	20	23	36:49
9. Sive Pol Dzik Bruskowa Wielkie	20	22	51:62
10. Barton Barcino	20	22	42:59
11. Echo Biesowice	20	18	44:65

Grupa II

1. Błękitni Głównicy	22	48	52:27
2. Polonez Bobrowniki	22	44	46:36
3. Chrobry Chrobrowo	22	42	54:36
4. Rowokół Smolczyno	22	40	60:44
5. Lesnik Cecenowo	22	31	48:42
6. Orkan/Seeger Cecenowo	22	30	36:37
7. Pomorze Potęgowo	22	29	37:40
8. ZS Darnica	22	29	38:38
9. Skotawa Budowo	22	26	41:28
10. Piast Września	22	20	28:57
11. Młwa Gogolowo	22	17	37:50
12. Zenit Redkowice	22	16	37:54

Grupa III

1. GKS Kichyżewo	22	53	73:37
2. Mysliwiec Tuchomie	22	53	73:37
3. Koral Dębica	22	53	73:37
4. Stegna Parchowo	22	31	53:46
5. GTS Czarna Dębica	22	29	45:54
6. Drzewiarz Rzeczenica	22	29	45:54
7. Granit Kociuba	22	27	35:46
8. Kurier/Grom Nakla	22	27	35:46
9. Iskra Dąbki	22	24	40:56
10. Arkonia Pomysk Wielki	22	23	42:55
11. Sokół Wierzyty	22	23	46:61
12. Juve Uniechów	22	13	42:78

Echo Ziemi Łębskiej

CZYTASZ I WIESZ

■ Dzicy na start



Letnie mecze dzikich drużyn to od lat jedna z najbardziej popularnych form spędzania wolnego czasu.

Fot. Agnieszka Zielonka

ŁĘBORK. 7 lipca o godzinie 10 na boisku Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 rozpocznie się wakacyjny turniej piłki nożnej drużyn 6-osobowych. Zawodnicy wystąpią w trzech kategoriach wiekowych: rocznik 92 i młodsi, rocznik 90 – 91, rocznik 87 – 89. Każda drużyna musi składać się minimalnie z sześciu zawodników (bramkarza i 5 zawodników w polu), maksymalnie natomiast z 9 zawodników. Mecze rozgrywane będą 2x10 minut z dwuminutową przerwą.

– Najlepsze drużyny otrzymają puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe – mówi Jacek Wityk, dyrektor Centrum Sportu i Rekreacji. – Letnie mecze, które rozgrywają dzieci, to od lat jedna z najbardziej popularnych form spędzania wolnego czasu w mieście w czasie wakacji.

Zapisy chętnych przyjmowane są do 4 lipca w CSiR przy ul. Olimpijczyków, nr tel. 862 71 77.

(aza)

SPORTOWE ROZMOWY

Były wielkie obawy



Fot. A. Zielonka

Z Andrzejem Brendlerem, trenerem Pogoni Łębork rozmawia Agnieszka Zielonka

– Przed meczem z Kaszubią Kościerzyna miał pan pewne obawy. Czy sukcesu Pogoni można upatrywać w przegraniej Wisły Tczew w meczu z Pomezianą Malbork 0:1? Czy to uchroniło Pogoń przed barażami?

– Ja patrzę na to trochę inaczej. Przecież, gdyby nie trzy punkty, jakie zdobyliśmy

w meczu z Bałtykiem, wygrana Pomezian nie by nie zmieniła. Daliśmy w czasie całego sezonu z siebie wszystko. 42 punkty, które zdobyliśmy dały nam 12. miejsce w tabeli i pozwoliły na utrzymanie się w IV lidze.

– Obawy przed spadkiem utrzymywały się od początku sezonu 2002/2003. Miał pan niewielu doświadczonych zawodników do dyspozycji. Jednak wygrał pan tę bitwę...

– Tak to prawda, że obawy były wielkie. Odeszło pięciu czołowych zawodników. Już w lipcu ub. roku obawiałem się spadku. Ale udało się. Teraz mamy wakacje.

– Jakże ma pan plany na przyszły sezon?

– Wiele spraw należy przedyskutować z działaczami klubu. Wiele zawodników odejdzie z zespołu. Przed nami trudny sezon. Czy stanę w szeregach Pogoni? Jeszcze nie wiem.

Klub Strzelecki LOK Lider

Wystrzelali awans

Sukcesy Malwiny Itrich, zawodniczki Klubu Strzeleckiego LOK Lider zdają się nie mieć końca. Podczas dwóch rund Pucharu Polski ta młoda zawodniczka trzykrotnie stawała na podium, zajmując drugie miejsce we Wrocławiu. W Bydgoszczy, gdzie zajęła pierwsze i drugie miejsce, pobiła swój rekord życiowy w karabinie sportowym, uzyskując 588 pkt.

– Rezultaty te zostały zauważone przez trenerów kadry narodowej – mówi trener Robert Biczkowski. – Dzięki temu Malwina wystartowała w silnie obsadzonych zawodach w niemieckim Suhl.

Miejsce w finale

Podczas eliminacji, w których wystartowały 54 zawodniczki z 14 państw, uzyskała wynik 394 pkt., co dało jej czwartą pozycję i miejsce w ośmioosobowym finale. Finał zakończyła na ósmym miejscu. Obecnie Malwina przebywa wraz z kadrą narodową w Pilźnie, gdzie wystartuje w zawodach „Nadziei Olimpijskich”. Znalazła się także w gronie pięciu zawodniczek, które brane są pod uwagę do wyjazdu na Mistrzostwa Europy w Geteborgu. W czasie sezonu dobrze wypadł także Bartosz Niedbalka, który podczas Mistrzostw Polski Juniorów zakwalifikował się do finału w konkurencjach: pistolet pneumatyczny i pistolet sportowy, zajmując odpowiednio siódme i ósme miejsce.

Dobta forma

Juniorzy młodsi rywalizowali w cyklu zawodów eliminacyjnych do IX Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, która w tym roku odbędzie się w Uście. Kwalifikacje rozpoczęły się zawodami o puchar Prezesa Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego. W zawodach tych dobrą formę zaprezentowała Adriana Bistram, która zaj-



Trener Robert Biczkowski ze swoimi zawodnikami: Malwiną Itrich, Bartoszem Niedbalką i Adrianną Bistram.

Fot. Agnieszka Zielonka

muając drugie miejsce w karabinie sportowym i 3 w karabinie pneumatycznym uzyskała awans bezpośredni. Ostatecznie awans do IX Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży otrzymali: Adriana Bistram, Jolanta Stawska, Artur Brzeziński, Katarzyna Żamojda i Maciej Bojaraj.

Imponujące wyniki

– Cieszą mnie wyniki moich podopiecznych – dodaje Biczkowski. – Szkoda jednak, że władze naszego miasta nie chcą tego zauważyć. W tym roku klub nie otrzymał żadnej pomocy ze strony miasta, a wyniki naszych zawodników są naprawdę imponujące.

Wyniki

Wyniki końcowe Gimnazjalnej Ligi Strzeleckiej – broń pneumatyczna:

1. Karolina Światła – Gimnazjum w Wicku, Artur Brzeziński – SGJ w Łęborku, klasyfikacja drużynowa – Społeczne Gimnazjum Językowe w Łęborku
Klasyfikacja końcowa Szkolnej Ligi Strzeleckiej – broń kulowa
1. Malwina Itrich – ZSP nr 1, Artur Brzeziński – Społeczne Gimnazjum Językowe

Przypomnijmy. W ubiegłym roku Bartosz Niedbalka i Malwina Itrich uzyskali awans do kadry narodowej. Na swoim koncie mają bardzo wiele sukcesów w różnego rodzaju zawodach.

Do najlepszych występów Malwiny należy udział w drugiej rundzie Pucharu Polski w Bydgoszczy – 1 miejsce w karabinie sportowym i 3 w karabinie

pneumatycznym w zawodach o puchar prezesa Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego we Wrocławiu, 3 miejsce w karabinie pneumatycznym i w tej samej broni 3 miejsce w Złotyach Muszkieterów w Poznaniu. Zakończyły się także prowadzone przez klub Lider Szkolne Ligi Strzeleckiej.

(aza)



Zawodnicy LOK Lider starają się jak mogą, by zająć jak najlepsze lokaty w czasie zawodów.

Fot. archiwum klubu

REKLAMA

PRACA

PRACOWNIKÓW do hurtowni: 20 osób- 1200,- miesięcznie; 15- 1500,-; 10- 1800,-; 5- 2500,-. 058/664-07-97

ZATRUDNIĘ

AGENTÓW celnych: Gdynia, Gdańsk- agencja celna@transunion.com.pl

KONSULTANTKI „Oriflame”, możliwość dorabiania, prezenty gratis, 058/58-830-98

STOLARZY tel. 552-81-33 Tuchom

POMOCE kuchenne z doświadczeniem w pracy sezonowej do baru w Łebie 0/604-064-819

PRACOWALEŚ: Niemcy, Holandia, Austria- odbieraj podatek 058/301-82-63

RADCA prawny, doświadczenie, szuka dodatkowej pracy, 058/773-21-64, 683-19-35, 0504/665-687

WINDYKATOR, doświadczenie, uprawnia, przyjmuję dodatkową pracę, 058/773-21-64, 683-19-35, 0504/665-687

PRZYJMĘ pracę jako główna księgowa lub księgowa świadectwo kwalifikacyjne wydane przez ministerstwo finansów Warszawa Łębork 0/59 8624-092 0/506-267-513

ZATRUDNIĘ osoby umowa zlecenie NOM 0/502-478-883

ZATRUDNIMY osoby do 35 roku życia do pracy w Łęborku i okolicach praca na sezon lub na stałe 0-59 862-04-72

SZUKAM PRACY

MISTRZ kucharz z pomocą kuchenną podejmie pracę w Łebie całkowita dyspozycja Łębork 0/59 8621-793

AUTO MOTO

SPRZEDAM

FIAT 126p 1989 stan db 1100 0/606-878-397 po 16

GŁOŚNIKI samochodowe Blaupunkt NCWE 2x50W 300 zł, 059/822-24-78

MERCEDES 123 240 D, 1981 r, 0608/142-671

RENAULT Clio, 1,4 RT, 95 r., 3-drzwiowy, 110 tys. km, fioletowy metalik, pełna dokumentacja, KT, AA, CZ, ES, WS, SZ, AF, H, airbag, 14.700 zł, Gdańsk 0501/624-901

SKODA favorit bordowa rocznik 92 cena do uzgodnienia 0-59 8612-875

VW polo 1,0 1995 0-59 8612-296 /603-819-757

MOTOCYKL MZ-TS250/1, silnik SHL 175 na części, 059/857-46-60

SILNIK benz. 1,5 do BMW 316, 650 zł, 0501-544-024

KUPĘ

II 00 auta powypadkowe **0/604-235-892** 0-607-515-770

ABSOLUTNIE kupimy samochody powypadkowe, całe, płacimy gotówką. 0609-618-215, 0504-225-138

DAEWOO, Renault, Fiat, Skoda, Toyota lub inny, 058/56-139-14, 0694/63-10-49

FIAT Punto, Brava, Seicento, Sierra lub inny, 058/56-139-14, 0694/63-10-49

FIAT Seicento, Siena, Punto, Brava, 058/56-111-72, 0501/675-382

OPEL Astra, Corsa, Vectra, VW lub inny, 058/56-139-14, 0505/037-647

OPEL Astra, Corsa lub Felicia, 058/56-111-72, 0693/123-694

OPEL Corsa „B” diesel do 6.000 zł, 058/685-55-70 po 21

POLONEZ lub Favorit, chętnie z gazem (gotówka), 058/56-139-14, 0694/63-10-49

POLONEZ od 1992 do 2000, chętnie z gazem, 058/56-111-72, 0501/675-382

RENAULT Megane, Clio, Laguna, Felicia lub inny, 058/56-139-14, 0505/037-647

SKODA Felicia, Favorit, Octavia, Fabia lub inny, 058/56-139-14, 0694/631-049

TRABANT kombi z silnikiem VW Polo, 0607/659-546

AUTAI Uszkodzone. Zachodnie. 671-59-62, 0601/800-490

AUTOWYNAJEMI Zastępcze-Refundacja z OC sprawcy. 058/552-75-22, 0601/651-672

AUTOWYNAJEMI Zastępcze-Refundacja z OC sprawcy. 058/552-75-22, 0601/651-672

NIERUCHOMOŚCI

BOCHÓWKO do wynajęcia lub sprzedaży mieszkanie 47 m kw 0/606-381-530

BOROWY Młyn gm. Lipnica, pow. Bytów, działka bud. nad jeziorem Gwiazda, 0501/527-494

BOŻEPOLE Królewskie, działki rekreacyjne, 058/56-12-185, 0503/55-29-75

CZŁUCHÓW, mieszkanie 47 m kw., 2 pok., os. Piastowskie, pilnie, 059/834-64-52

CZŁUCHÓW Działka letniskowa nad jeziorem Rychnowskim z pozwoleniem na budowę, tel. kom. 0604/781-059

CZŁUCHÓW Działka zabudowana budynkiem letniskowym nad jeziorem Rychnowskim, tel. kom. 0604/781-059

DĄBROWA 20 km od Starogardu, dom z zabudowaniami, 0694/708-426

ŁAWA okolice dom całoroczny 180 m kw. działka 7000 m kw. brzeg jeziora, 0604/818-412

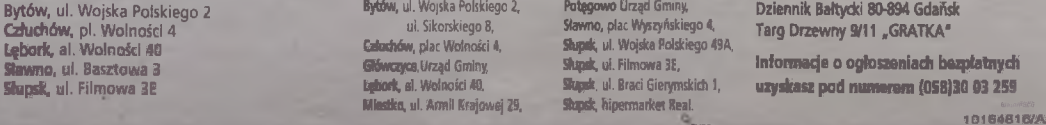
JAROMIERZ, przy lesie, działki budowlane uzbrojone, pod zabudowę mieszkaniową, o pow. 1200 m kw., tel. kom. 0504/201-225

KOLBUDY dom sprzedam 058/532-10-60 po 20: 00

KOŚCIERZYNA- sprzedam działkę budowlaną 659 m kw., Tysiąclecia II, 058/686-28-34, 0605/46-35-52

ŁĘBORK- sklep o pow. 80 m, przy ul. Sienkiewicza 6, cena: 55.000 zł. Możliwość wynajmu. Tel. 0501-273-058

POZNAM panią do 40 lat
zamożny0/692-985-687



CZYTASZ I WIESZ

■ Pierwsze miejsce



Łębscy zawodnicy w klasyfikacji generalnej zajęli I miejsce.

Fot. archiwum klubu

ŁĘBORK. Zawodnicy Łębskiego Klubu Karate Shotokan zakończyli cykl dziesięciu turniejów ligowych w ramach pomorskiej ligi karate. Łębski klub w klasyfikacji generalnej zajął I miejsce. W rozgrywkach ligowych brały udział kluby z Łęborka, Wejherowa, Rumi, Gdyni, Gdańska, Elbląga, Władysławowa, Tczewa oraz Słupska. Reprezentanci łębskiego klubu uplasowali się na czołowych miejscach rankingu, za co zostali wyróżnieni medalami i pucharami.

Nagrodzeni

Krystian Remus – I miejsce w kategorii 11-12 lat, Paulina Zielonka – III miejsce w kategorii 11-12 lat, Kacper Markowski – II miejsce w kategorii 13-14 lat, Edyta Gozdecka – I miejsce w kategorii młodzieżki, Marcin Giczewski – III miejsce w kategorii do 10 lat.

■ Dzień sportu

ŁĘBORK. Integracja zespołów klasowych poprzez drużynową rywalizację oraz kształtowanie umiejętności kulturalnego dopingu w sportowej atmosferze fair play to cele obchodów Dnia Sportu, który odbył się w Szkole Podstawowej nr 3. Uczniowie 12 klas młodszych zmagali się w sportowych konkurencjach. O zajęciu przez klasę pierwszego miejsca zdecydowała suma punktów zdobyta w poszczególnych konkurencjach. Na poziomie klas pierwszych najlepsza okazała się klasa I a, w klasach drugich najlepsza była II a, natomiast z klas trzecich – III b.

– Wygrane klasy otrzymały puchar dyrektora szkoły i dyplomy – mówią Anna Szkut-Nikitiuk i Barbara Król, organizatorki turnieju. – Dla najlepiej dopingującej klasy przewidziano słodką nagrodę i dyplom. Nagrodę tę przyznano klasie III c. (aza)

■ Z policją na ryby

SIEMIROWICE. – Atmosfera na zawodach, mimo deszczowej pogody, była wyśmienita. Zapewnili ją gospodarze, czyli koło w Siemirowicach – zapewnia Mieczysław Szmidka, prezes Koła PZW przy Komendzie Policji w Łęborku. – Słońce zaświeciło pod koniec imprezy, akurat na rozdanie nagród. Zawody odbyły się w minioną niedzielę na stawie w Siemirowicach. W zaciętej rywalizacji udział wzięło 54 zawodników z czterech kół: Łębork Miasto, Łębork KPP, Siemirowice i Cewice, w tym 17 juniorów. W grupie zawodników znalazły się dwie wędkarki, obie z koła KPP: seniorka Regina Malek i juniorka Natalia Wojak. Dostały specjalne nagrody za płeć.

Inną specjalną nagrodę ufundowali radni gminy Cewice: dla najmłodszego wędkarza. Był nim Patryk Wiczkowski, lat 12, z koła Łębork Miasto. Puchar „Dziennika Bałtyckiego” dla najlepszego zawodnika zdobył Adam Bojarczuk z koła Cewice z liczbą 818 pkt. Puchar Radnych Gminy Cewice dla najlepszego wędkarza-juniora wywalczył 13-letni Karol Król z koła KPP. Puchar Dowódcy Jednostki Wojskowej w Siemirowicach za złowienie największej ryby przypadł w udziale Władysławowi Wróblewskiemu, też z koła KPP. Atrakcyjne nagrody przygotowały poszczególne koła. Były to wędki, kołowrotki, krzeselka, torby i inne akcesoria wędkarskie. – Była nawet nagroda za najmniejszą rybkę – żartuje Henryk Łukian, wiceprezes koła KPP ds sportu i młodzieży, – tak małą słonecznicę długości 6 cm, że waga ani drgnęła. Wyłowił ją Paweł Szafrańkiewicz i dostał komplet latarek, żeby następnym razem wypatrywał większe sztuki. Czterogodzinne zawody zakończyły się ogniskiem i wymianą doświadczeń oraz opowiadaniem wędkarskich anegdot przy wspólnym pieczeniu kiełbasek.

(ip)

Piłka nożna

Pozostają w IV lidze

Wynikiem 6:2 dla Pogoni Łębork zakończył się mecz,

rozegrany na własnym boisku z Kaszubami Połchowo. Od 60 minuty meczu bezsprzecznym faworytem na boisku byli gospodarze, którzy w czasie spotkania pozwolili gościom uzyskać jedynie dwie bramki. Bramki dla Pogoni zdobyli Jarosław Kierszka (2), samobójczą – Tomasz Rutkowski, Łukasz Klos (1), Jacek Szreder (1), Michał Frącek (1). Dla Połchowa – Piotr Ferra i Tomasz Rutkowski (rzut karny).

– Niewątpliwie mecz ten był jednym z najlepszych meczów, jakie rozegraliśmy – mówi trener Andrzej Brendler. – Przed nami zdecydowanie cięższe spotkanie z Kaszubą Połchowo.

Niestety, mecz którego obawiał się trener Pogoni z Kaszubą Kościerzyna zakończył się przegraną łębskiej drużyny 0:4. Jednocześnie jednak Pomezania Malbork pokonała Wisłę Tczew 1:0 i to spowodowało, że 42 punkty, które zdobyła Pogoń w czasie tej rundy zapewniły łębskiej drużynie 12 miejsce w IV lidze, bez konieczności rozgrywania meczów barażowych.



Pozytywnym wynikiem dla Pogoni Łębork zakończył się mecz, rozegrany z Kaszubami Połchowo.

Fot. Agnieszka Zielonka

– Nie dość, że Kaszuba Kościerzyna jest nieporównywalnie lepszym zespołem, to dodatkowo podczas niedzielnego meczu byliśmy bardzo osłabieni – dodaje trener. – Łukasz Klos i Michał Pietrzyk zdawali egzamin na AWF, na-

tomiast Piotr Kwapiński i Mariusz Misiak sędziowali podczas meczu oldboi. Po raz pierwszy Andrzej Mielniczuk grał przez całe 90 minut, Łukasz Piepka dotychczasowy rezerwowy zawodnik pojawił się jako bramkarz. W zasadzie

do przerwy wszystko toczyło się doskonale i gdyby nie błąd Grzegorza Zielińskiego, mielibyśmy szansę na zdobycie bramki.

Bramki dla Kaszubi zdobyli: Robert Kugiel – 3, Dariusz Cierczyński – 1. (aza)

W Klubie Wodnym LOK

Czerwcowe regaty

Łębscy żeglarze usilnie walczą o Grand Prix 2003. Zaczęli na początku czerwca, a potem przeprowadzili II edycję regat. Po raz drugi wygrał je Jerzy Salzer z załogą. Na II miejscu uplasował się Mirosław Mrugasiewicz i Andrzej Chroł, a na III – Tomasz Ratowicz, mimo złamanego steru.

W regatach „O najszybszą łódkę jez. Lubowidz” wygrała załoga z Ustki na 470: Kamil i Roman Werbel. II m. z różnicą zaledwie 0,3 pkt. zajęli: Jerzy Salzer, Monika Odrowąż-Piramowicz i Łukasz Łudziński na Omedze SL-71, III zaś załoga z Łeby: Stefan Cysdorf, Piotr Skierka i Ryszard Kwiatkowski na Omedze regatowej 44.

Optymiści na falach

W regatach optymistów udział wzięli członkowie sekcji żeglarskiej UKS Jedyńka przy Gimnazjum nr 1. – Był to debiut naszych dzielnych żeglarzy – mówi Mariusz Tarnowski, komandor klubu. – Siła wiatru w porwach do 5 B. przyczyniła się do klęski Emili Gontarek-Kaspryskowskiej, która miała szansę na medalowe miejsce, gdyby nie wywrotka na 30 metrów przed metą.

Wygrała Magda Paluszewska przed Kamilem Nowackim. Sędziował we wszystkich regatowych biegach Dariusz Pobrucki.

Dyplomy, nagrody i puchary ufundował Maciej Barański, dyrektor Gimnazjum nr 1 w Łęborku, a medale – zarząd Klubu Wodnego.

Sposób na wakacje

Klub Wodny LOK i sekcja żeglarska Uczniowskiego Klubu Sportowego „Jedyńka” zapraszają młodzież szkół podstawowych i gimnazjalnych na przystań LOK nad jez. Lubowidz na zajęcia żeglarskie. Odbywać się one będą w każdą sobotę od godz. 11 do 13, a obejmą naukę żeglowania, zdobywanie wiedzy teoretycznej, prace przy sprzęcie pływającym. Najlepsi i najbardziej aktywni będą mogli wstąpić w szeregi sekcji. Czeka ich wtedy: zdobycie patentu żeglarskiego, rejsy po morzu, starty w regatach.

Żeby wziąć udział w żeglowaniu niezbędna jest umiejętność pływania, ale też zgoda rodziców czy opiekunów i zaświadczenie lekarskie, zezwalające na uprawianie sportów wodnych.

– Liczymy, że coraz więcej młodych ludzi zarazi się bak-



Łębscy żeglarze z całym zaangażowaniem walczą o Grand Prix 2003.

Fot. archiwum

cylem żeglarstwa, bo to jeden z najpiękniejszych sportów – zapewnia Mariusz Tarnowski, komandor klubu. – W czasie zajęć wakacyjnych będzie okazja sprawdzić się na wodzie i podjąć decyzję o zakotwiczeniu w klubie.

Na pierwsze zajęcia należy przyjść z rodzicami. Zarząd klubu zaprasza wszystkich wodniaków i sympatyków sportów wodnych na Dni Otwartej Przystani, które odbędą się na 29 czerwca. (ip)